

SŁAWNE, PRACOWITE I ZAPOMNIANE? ARCHITEKTONICZNA DZIAŁALNOŚĆ KOBIET W OKRESIE PRL

PIOTR MARCINIAK

STRESZCZENIE

Wkład kobiet w rozwój polskiej architektury nie jest obecnie kwestionowany, jest jednak zdecydowanie zbyt słabo rozpoznany i doceniany. Udział kobiet w życiu społecznym, politycznym i ekonomicznym w PRL-u nie budził przez lata większego zainteresowania badaczy.¹ Zagadnienia udziału kobiet w budowaniu środowiska przestrzennego stanowią do tej pory prawdziwą „białą plamę”, a nazwiska kobiet pojawiają się niezwykle sporadycznie, rzadko odnosząc się do tak trudnej materii, jaką jest projektowanie.² Systematyczne badania prowadzone są dopiero od zaledwie kilku lat.³ Celem niniejszego tekstu jest

z jednej strony przybliżenie dokonań architektek działających w okresie powojennym, jak również analiza przyczyn słabo rozpoznanej aktywności.

Słowa kluczowe: kobiety architektki, architektura w okresie PRL, Barbara Brukalska, Helena Syrkus, Teresa Żarnowerówna, Anatolia Hryniewiecka-Piotrowska, Halina Skibniewska, Małgorzata Handzelewicz-Waławek, Hanna Adamczewska-Wejchert, Jadwiga Grabowska-Hawrylak, Anna Górska, Krystyna Tołłoczko-Różyska, Maria Piechotka

¹ Artykuł niniejszy jest rozszerzoną, uzupełnioną i zmienioną wersją tekstu: P. Marciniak, *Spousal Collaboration as a professional strategy for women architects in the Polish People's Republic*, [w:] M. Pepchinski, M. Simon (eds.), *Ideological Equality: Women Architects in Socialist Europe, 1945–1989*, Routledge 2016; opisywane zagadnienia podejmowane były również przez autora w tekście: P. Marciniak, *Famous or Forgotten: Women Architects in Communist Poland*, [w:] M. Rosso (ed.), *Investigating and Writing Architectural History: Subjects, Methodologies and Frontiers*, Papers from the Third EAHN International Meeting, Torino 2014, s. 855–864.

² W wydanej w 2001 r. jednej z pierwszych książek poświęconych architekturze w okresie PRL nie pojawia się nawet najmniejszy akapit poświęcony działalności kobiet-architektów, por.: A. Basista, *Betonowe dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu*, Warszawa-Kraków 2001.

³ Historia kobiet znajdowała się na marginesie badań dotyczących dziejów PRL. Dopiero w ostatnich latach stała się popularną dyscypliną badań. Pojawiły się opracowania tłumaczące trudne czasy okresu komunizmu z punktu widzenia krytyki

feministycznej. Jedną z pierwszych i jednocześnie najważniejszych książek podejmujących tematykę udziału kobiet w tym czasie jest praca M. Fidelis, *Women, Communism and Industrialization in Postwar Poland*, Cambridge-New York 2010. Systematyczne badania podejmujące architektoniczną działalność kobiet podjęła M. Leśniakowska, *Polskie architektki w dyskursie nowoczesności około 1960 r.*, [w:] E. Toniak (red.), *Jestem artystką we wszystkim, co niepotrzebne. Kobiety i sztuka około 1960 roku*, Warszawa 2010, s. 123–135. Należy tu wspomnieć również książkę E. Toniak, *Olbrzymki: kobiety i socrealizm*, Kraków 2008. Obie poświęcone miejscu i roli kobiety w latach 50. Opublikowano też prace o charakterze bardziej popularnym: S. Koper, *Życie artystek w PRL*, Warszawa 2013 oraz S. Koper, *Kobiety władzy PRL*, Warszawa 2012. Szczegółowo stan badań i ich perspektywy opisują: K. Stańczak-Wiślicz, P. Perkowski, *Dzieje kobiet w PRL – stan i perspektywy badań*, [w:] *Dzieje kobiet w Polsce*, Poznań 2014, s. 133–157; *Polska ludowa i porządek płci*. Rozmowa Piotra Szumielewicza z Małgorzatą Fidelis, „Bez dogmatu. Kwartalnik kulturalno-polityczny”, Nr 98/2013, s. 6–9.

FAMOUS, HARD-WORKING AND FORGOTTEN? THE WORK OF WOMEN ARCHITECTS IN POLAND IN THE TIMES OF THE PEOPLE'S REPUBLIC

ABSTRACT

Women's contribution to the development of architecture is not questioned today, yet it definitely remains insufficiently explored and recognised. The participation of women in the country's social, political and economic sphere in the period of the Polish People's Republic was for years outside scholars' scope of interest.⁴ The questions of women's participation in building our spatial environment are still a blank page in the literature, with the names of women architects cropping up only occasionally, and rarely with reference to the challenging activity of architectural design.⁵ It is only in the last few years that systematic research into these issues has been taken up.⁶ The

Wśród setek działających kobiet-architektów, tylko znikoma część z nich wybiła się na niezależność i zyskała powszechne uznanie. Przez całe poprzednie stulecie pozycja kobiet w polskiej architekturze miała znaczenie marginalne i była wypierana do innych obszarów, tylko częściowo z nią związanych takich, jak projektowanie wnętrz albo architektura ogrodów.⁷ Faktyczna, realna samodzielność i równouprawnienie były rzadkim zjawiskiem. W rzeczywistości PRL nie rozwinął się szerzej ruch feministyczny, nie kontynuowano również przedwojennej tradycji emancypantek, a „wyzwole-

aim of this paper is, on the one hand, to familiarise the reader with the achievements of women architects working in the post-war decades, and, on the other, to examine the reasons for their work being unrecognised.

Key words: women architects, architecture in the period of the Polish People's Republic, Barbara Brukalska, Helena Syrkus, Teresa Żarnowerówna, Anatolia Hryniewiecka-Piotrowska, Halina Skibniewska, Małgorzata Handzelewicz-Waławek, Hanna Adamczewska-Wejchert, Jadwiga Grabowska-Hawrylak, Anna Górka, Krystyna Tołłoczko-Różyńska, Maria Piechotka

nie kobiet” było w istocie jedynie propagandową fasadą.⁸ Trudno bowiem szukać śladów jakiegokolwiek zachęty do wyręczania kobiet w ich codziennych obowiązkach, a i samych mężczyzn nie zachęcano do podejmowania zajęć uważanych za typowo kobiece. Intencją ówczesnych władz komunistycznych było pozyskanie jak największej liczby wykwalifikowanych pracowników, niezbędnych dla rozwijającej się gospodarki. W okresie powojennym praca zawodowa kobiet stała się obowiązującym standardem. W Polsce zaadaptowano sowiecki model, w którym rola kobiety nie miała sprowadzać się wy-

⁴ This article is an extended and modified version of: P. Marciniak, *Spousal Collaboration as a professional strategy for women architects in the Polish People's Republic*, [in:] M. Pepchinski, M. Simon (eds.), *Ideological Equals: Women Architects in Socialist Europe 1945–1989*, Routledge 2016; the presented phenomena were also discussed by the author in: P. Marciniak, *Famous or Forgotten: Women Architects in Communist Poland*, [in:] M. Rosso (ed.), *Investigating and Writing Architectural History: Subjects, Methodologies and Frontiers*, Papers from the Third EAHN International Meeting, Torino 2014, pp. 855–864.

⁵ One of the first books on architecture in the Polish People's Republic, published in 2001, does not contain a single paragraph on the activity of women architects, cf.: A. Basista, *Betonowe dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu*, Warszawa-Kraków 2001.

⁶ The stories of women were a marginal issue in research on the history of the Polish People's Republic. It is only in the last few years that it has become a popular research area, and publications have appeared that look at the hard times under communism from the vantage point of feminist criticism. One of the earliest, and the most outspoken, is the book by M. Fidelis, *Women, Communism and Industrialization in Postwar Poland*,

Cambridge-New York 2010. More comprehensive research on the activity of women architects was undertaken by M. Leśniakowska, *Polskie architektki w dyskursie nowoczesności około 1960 r.*, [in:] E. Toniak (ed.), *Jestem artystką we wszystkim, co niepotrzebne. Kobiety i sztuka około 1960 roku*, Warszawa 2010, pp. 123–135. One should also mention here another book by E. Toniak, *Olbrzymki: kobiety i socrealizm*, Kraków 2008. Both devoted to the position and role of women in the 1950s. Books of a more popular kind have also appeared, such as: S. Koper, *Życie artystek w PRL*, Warszawa 2013, S. Koper, *Kobiety władzy PRL*, Warszawa 2012. The current state of research and its likely directions are discussed in greater detail in K. Stańczak-Wiślicz, P. Perkowski, *Dzieje kobiet w PRL – stan i perspektywy badań*, [in:] *Dzieje kobiet w Polsce*, Poznań 2014, pp. 133–157; *Polska ludowa i porządek płci*. Rozmowa Piotra Szumielewicza z Małgorzatą Fidelis, „Bez dogmatu. Kwartalnik kulturalno-polityczny”, No. 98/2013, pp. 6–9.

⁷ Obszernie i szczegółowo zagadnienie relacji między płciami w szerokim obyczajowym, kulturowym i cywilizacyjnym kontekście architektonicznym analizuje M. Leśniakowska, *Dom Adama, dom Ewy: dyskurs różnicy w (pod)tekstach historii architektury*, „Rocznik Historii Sztuki”, T. 30/2005, s. 31–45.

⁸ Por.: *Dzieje Kobiet w Polsce*, op. cit., s. 134.

łącznie do zajmowania się rodziną, ale również do realizacji w pracy zawodowej i działalności społecznej. Pod pretekstem równouprawnienia ówczesne władze zachęcały kobiety do podejmowania tzw. „męskich” zawodów, poszerzyły również w dużym zakresie możliwości edukacyjne. Nowe zawody były dla wielu kobiet synonimem wyższego statusu i wyzwolenia społecznego kobiet, pozwalając na usamodzielnienie. Jednak skomplikowana sytuacja polityczna, ogromne trudności gospodarcze, propagowany model rodziny – spowodowały, że aktywność zawodowa kobiet w okresie PRL sprowadzała się najczęściej do traktowania architektury jako sposobu zarabiania na życie, a nie realizacji twórczych pasji i rozwoju zawodowego.⁹

Wysoki poziom aktywności zawodowej, formalna dostępność do wykształcenia, ideologiczne wytyczne, a także instytucjonalne gwarancje w postaci prawa do pracy i wykształcenia oraz przyznanie pracownikom świadczeń socjalnych nie zapewniły w praktyce równomiernego dostępu kobiet i mężczyzn do wszystkich kategorii zawodowych. Dowodzi to znacznej trwałości uwarunkowań segregacji zawodowej i wiążących się z nią różnicowań. Emancypacja w okresie realnego socjalizmu nabrała znaczenia czysto formalnego, jedynie pozornego – odgórnie zaprogramowanego zrównania kobiet i mężczyzn w prawach i obowiązkach. W teorii prawa, obowiązki i możliwości działalności twórczej kobiet i mężczyzn były podobne, jednak w praktyce zależność ta była wyraźnie asymetryczna.¹⁰

Historii kobiet oraz ich aktywności zawodowej nie można oderwać od zmian społeczno-politycznych zachodzących w tym czasie, znaczących ważnymi dla historii Polski datami związanymi ze społecznymi protestami. Inaczej była formowana (i postrzegana) działalność zawodowa w pierwszych latach powojennych i okresie stalinowskim, a zupełnie inna w okresie tzw. małej stabilizacji.¹¹ Sytuacja zmieniła się wyraźnie dopiero w latach siedemdziesiątych wraz z pojawieniem się kobiet urodzonych i wykształconych już po wojnie.¹² Wraz z przeprowadzką do miast, zdobywaniem wykształcenia czy wchodzenia w role i zawody zarezerwowane dotychczas dla mężczyzn, kobiety zyskiwały znaczną niezależność, awansując w społecznej hierarchii.¹³ Badanie osobistych losów kobiet, ich zaangażowania, ale też i możliwości zawodowych może dać pełniejszy obraz ich pozycji w świecie architektury.¹⁴

Sytuacja kobiet-architektów w Polsce na tle innych krajów była dość specyficzna. W 1920 roku przyznano kobietom w Polsce prawo do studiowania na uczelniach bez żadnych ograniczeń. W okresie dwudziestolecia międzywojennego studiowała dość duża, stabilna grupa kobiet-studentek. Stanowiły one od 25 do 30 proc. ogółu studentów, co mogło być odczytywane jako wyraz wielkiego postępu w dziedzinie równouprawnienia.¹⁵

Jednak istotny przełom dokonał się po II wojnie światowej, kiedy wzrosła znacząco liczba osób studiujących. W końcu lat 40. architekturę wykładano

⁹ Istotne części niniejszej pracy były już wcześniej opublikowane, zob.: P. Marciniak, *Famous or Forgotten...*, op. cit., s. 855–864.

¹⁰ A. Zachorowska-Mazurkiewicz, *Kobiety i instytucje. Kobiety na rynku pracy w Stanach Zjednoczonych, Unii Europejskiej i w Polsce*, Katowice 2006, s. 41.

¹¹ Do okresów najczęściej podejmowanych przez badaczy należą lata do 1956 r., por.: M. Fidelis, *Women, Communism...*, op. cit.; E. Toniak, *Olbrzymki...*, op. cit.; D. Jarosz, *Kobiety a praca zawodowa w Polsce w latach 1944–1956 (główne problemy w świetle badań źródłowych)*, [w:] *Kobiety i praca. Wiek XIX i XX*, A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), Warszawa 2000, s. 223–237; K. A. Lebow, *Unfinished Utopia: Nowa Huta, Stalinism, and Polish Society, 1949–56*, New York 2013. Lata 1948–1956 były okresem szczególnego zniewolenia społecznego, a zamierzeniem władz było uformowanie nowego człowieka podporządkowanego władzy komunistycznej. W ten właśnie sposób wrogami nowej władzy byli przedstawiciele inteligencji oraz wyższych warstw społecznych, którym utrudniano rozwój i dalsze kształcenie. Zagadnienia powyższe oparte na studiach konkretnych przypadków podejmuje m.in. K. Florczyk, *Praktyki oporu. Postawy kobiet wobec władzy*

w Polsce Ludowej w latach 1948–1956, praca doktorska, napisana pod kierunkiem prof. Ewy Domańskiej na UAM, Poznań 2014, mps (Repozytorium AMUR URI: <http://hdl.handle.net/10593/12149>).

¹² I. Kienzler, *Życie w PRL. I straszne, i śmieszne*, Warszawa 2015, s. 179.

¹³ Powyższy pogląd M. Fidelis przytacza A. Mroziak, *Wyrołać z milczenia. Historia kobiet w PRL-u – kobiety w historii PRL-u*, „Teksty Drugie”, Nr 4/2011, s. 113.

¹⁴ Warto zauważyć, że badanie historii kobiet architektów jako studium przypadków w ujęciu mikrohistorii interpretatywnej może w istotny sposób poszerzyć perspektywę poznawczą w tym obszarze badań, por.: E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w zaświatach*, Poznań 2005.

¹⁵ J. Żarnowski, *Praca zawodowa kobiet w Polsce międzywojennej*, [w:] *Kobieta i praca*, op. cit., s. 134. Odsetek studiujących kobiet na wydziałach architektury sięgał kilkunastu procent, a wiele z nich odnosiło znaczące sukcesy zawodowe, uczestnicząc w działalności społecznej i środowiskowej.

na sześciu wydziałach, a w końcu lat 80. XX wieku kierunek ten istniał na dziewięciu polskich uczelniach.¹⁶ Nauczanie prowadzono na podstawie szczegółowego planu studiów obowiązującego w całym kraju. Na studiach architektonicznych zwykle duży odsetek studiujących stanowiły kobiety, w latach 80. liczba ta dochodziła do połowy studiujących. Po studiach, w zawodzie zostawało ich już znacznie mniej. Odsetek aktywnych zawodowo kobiet był ogólnie bardzo wysoki i sięgał 70 proc., a wśród pracowników umysłowych nawet 77 proc.¹⁷ Choć liczba kobiet przyjmowanych na studia była stosunkowo duża, zdaniem niektórych badaczy były wyłącznie przyuczane do naśladowania mężczyzn. Po studiach, w rzeczywistych realiach zawodowych, aby się utrzymać stosowały zasadę mimikry, a tylko nielicznej grupie udało się przebić.¹⁸ Pomimo zwiększonej aktywności zawodowej kobiet i dopuszczenia ich do wykonywania zawodów tradycyjnie uważanych za męskie, wciąż była utrzymywana segregacja płci przy obsadzaniu stanowisk wyższych. W 1983 roku wśród kadry kierowniczej jedynie 35,6 proc. stanowiły kobiety, i to głównie w wieku 30–49 lat.¹⁹

Trzeba zaznaczyć, że tylko niewielka część z nich awansowała zawodowo, co dotyczyło właśnie kobiet-architektów. Przyczyną ich aktywności zawodowej był wzmożony popyt na kobiecą siłę roboczą oraz nacisk ekonomiczny wynikający z niskiego poziomu płac, wymuszający pracę dwóch osób w rodzinie dla utrzymania minimalnej stopy życiowej. Służyła temu szeroka akcja propagandowa ówczesnych władz prowadzona poprzez prasę, filmy, piosenki oraz organizacyjna (żłobki, przedszkola).

W okresie powojennym w Polsce działało wiele państwowych, spółdzielczych i resortowych biur projektów. Niemal cała działalność architektoniczna do 1983 roku skupiała się w dużych biurach, które przejęły większość zleceń od państwowych inwestorów. W ramach takich struktur pracowała zdecydowana większość kobiet, niewielka tylko część zajmowała stanowiska w administracji architektoniczno-budowlanej i na uczelniach.²⁰ Dużą część wśród pracowników państwowych biur projektów stanowiły kobiety, np. w jednym z największych polskich biur „Miastoprojekt-Poznań” odsetek kobiet wynosił 46 proc., które zatrudnione były w większości na niższych stanowiskach lub jako pomoce techniczne.²¹ W innych jednostkach projektowych w Polsce było podobnie, kobiety bardzo rzadko zajmowały stanowiska kierownicze. Przyczyną takiego stanu rzeczy było sprowadzenie kobiet do roli taniej siły roboczej, bez zapewnienia im możliwości zawodowego awansu.²² W większości przyjmowały pracę na podstawowych stanowiskach, rzadko tylko wybijając się ponad biurową przeciętność. Pomimo deklarowanego oficjalnie równouprawnienia, zdecydowana większość stanowisk kierowniczych zarezerwowana była dla mężczyzn. Kobiety pochłonięte obowiązkami domowymi wynikającymi z tradycyjnego podziału ról, w znacznie mniejszym stopniu mogły realizować się zawodowo. Jednym z najistotniejszych powodów były ogromne trudności dnia codziennego, związane ze zdobywaniem najważniejszych dóbr i usług w czasach obowiązywania komunizmu.

W myśl założeń ówczesnej propagandy praca zawodowa miała być miejscem samorealizacji zawodowej, która wobec ograniczeń i trudności dnia co-

¹⁶ Po wojnie architekturę wykładano na sześciu uczelniach, jednak w początku lat 50. liczbę wydziałów architektury zmniejszono wówczas do czterech: w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Gdańsku. Nie są znane rzeczywiste powody tego posunięcia (taki los spotkał Wydział Architektury Politechniki Szczecińskiej i Politechniki Poznańskiej), jednak z pewnością wieloletnia przerwa miała znaczący negatywny wpływ na liczebność i jakość kadry architektonicznej. Utworzone zostały instytuty architektury: w Szczecinie (1969 r.), Poznaniu (1972 r.), Łodzi (1976 r.), Białymstoku (1975 r.) i w Gliwicach (1977 r.), z czego dwa ostatnie oraz poznański w kolejnych latach przekształcono w wydziały, zob.: P. Marciniak, *Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL*, Poznań 2010, s. 17–20. Architekturę wewnątrz wykładano na uczelniach artystycznych.

¹⁷ A. Kurzynowski, *Aktywizacja zawodowa kobiet zamężnych w Polsce Ludowej. Geneza – czynniki rozwoju – perspektywy*, Warszawa 1979, s. 29–33.

¹⁸ Komentarz badaczki działalności architektek prof. M. Leśniakowskiej podają za: M. Mozga-Górecka, *Architektura – męski klub?*, „Architektura-murator”, Nr 09/2013, s. 31.

¹⁹ A. Zachorowska-Mazurkiewicz, *Kobiety i instytucje*, op. cit., s. 38. Ciekawe są z pewnością losy kobiet studiujących architekturę, realizujących się w różnych dziedzinach życia społecznego (np. jedną z najbardziej znanych polskich piosenkarerek tamtych lat była Urszula Sipińska, absolwenta architektury wewnątrz).

²⁰ Według danych szacunkowych w 1975 w Polsce było ok. 8500 architektów (dane GUS i SARP), por.: *Zawód architekt. Liczba członków SARP w oddziałach*, „Architektura”, Nr 2/1985.

²¹ Jednak ani jedna kobieta nie była szefem zespołu projektowego architektów, por.: A. Hahn (red.), *Miastoprojekt Poznań 1948–1969. 20 lat w służbie społeczeństwa*, Poznań 1968.

²² D. Graniewska, *Żłobki i przedszkola w PRL*, Warszawa 1971, s. 29–30.

dziennego w realiach socjalizmu była iluzoryczna. W rzeczywistości poza pracą kobiety musiały zająć się codzienną organizacją życia rodzinnego, zaopatrzenia i całością spraw opiekuńczo-wychowawczych. Dlatego też praca dla wielu kobiet była traktowana wyłącznie jako źródło dodatkowych dochodów, bez faktycznych szans na samorealizację. W modelu prawnym obowiązującym w PRL przewidywano skojarzenie aktywności zawodowej z macierzyństwem. Państwo poprzez organizację sieci żłobków i przedszkoli zdejmowało część obowiązków wychowawczych, bez której praca zawodowa szerokiej rzeszy kobiet nie byłaby w ogóle możliwa. Co prawda istniały prawne gwarancje równości płci, jednak rzeczywistość była zupełnie inna. Dotyczyło to szczególnie takich zjawisk, jak możliwość awansu zawodowego kobiet czy ich płace, przy jednoczesnym braku realnych preferencji związanych z macierzyństwem.²³ Badania prowadzone w latach 80. wskazywały na rosnącą aktywność zawodową kobiet po 1945 roku. Jednak większość z nich była skupiona na działalności zarobkowej, odkładając osobistą karierę na dalszy plan.

Już w okresie międzywojennym kobiety budowały swoją pozycję niezależnych twórczyń i projektantek. Ważną rolę odegrały tu pionierki polskiej architektury awangardowej: Barbara Brukalska i Helena Syrkus, warto jednak zaznaczyć, że takich postaci było więcej. Jedną z poszukujących osobowości tego czasu była Teresa Żarnowerówna (współpracująca z Mieczysławem Szczuką), która zaprojektowała szereg teoretycznych projektów mieszkaniowych prezentowanych na I Międzynarodowej Wystawie Architektury Nowoczesnej odbywającej się w 1926 roku w Warszawie.²⁴ Jednym z najbardziej spektakularnych przykładów budowania wizerunku niezależności zawodowej kobiet w okresie międzywojennym była realizacja awangardowego pawilonu Pracy Kobiet zaprojektowa-

nego przez Anatoliję Hryniewiecką-Piotrowską na poznańską PeWuKę w 1929 roku.²⁵

W powojennej Polsce działała spora liczba kobiet zaangażowanych w zawodową działalność architektoniczną. Część z nich kontynuowała swoje kariery rozpoczęte jeszcze przed wojną, jak choćby Helena Syrkus czy Barbara Brukalska, jednak większość swoją naukę i pracę rozpoczynała już po wojnie. Były wśród nich również takie postacie, które wywarły ogromny wpływ na formowanie się życia architektonicznego w Polsce. Stały się uznanymi projektantkami, profesorami architektury, laureatkami wielu nagród, chociaż rzadko tych najwyższych. W historii Honorowej Nagrody SARP, najbardziej prestiżowego wyróżnienia przyznawanego od 1966 roku polskim architektom, tylko cztery razy doceniono właśnie kobiety.²⁶ Jednak duża część z nich, poprzez twórczość lub działalność pedagogiczną, odegrała istotną rolę w budowaniu architektonicznych wzorców w okresie PRL.

Wiele kobiet o wysokiej pozycji zawodowej akcentowało swoje poparcie dla poprawy warunków życia dla szerokich grup społecznych. Szczególnym zainteresowaniem i wrażliwością cechowało się poparcie dla idei budownictwa społecznego. Był to jeden z najważniejszych wątków działalności architektonicznej podejmowanych przez kobiety, chociaż oczywiście nie jedyny. Już w trakcie Polskiego Kongresu Mieszkaniowego odbywającego się w 1937 roku w Warszawie, Helena Morsztynkiewiczowa złożyła wniosek w sprawie budownictwa mieszkaniowego. Wówczas sojusznikiem tych działań były Kluby Demokratyczne, skupione wokół środowisk lewicowych. Ważną rolę odegrali w nich architekci i urbaniści, a wśród nich m.in. Barbara Brukalska, Emilia Hiżowa czy Helena Syrkus.²⁷ Ciekawą postacią była Barbara Brukalska²⁸, która działając wspólnie z mężem, swoją działalność skupiała na architekturze mieszkaniowej. Członkini Grupy Praesens,

²³ R. Wieruszewski, *Prawa kobiet w PRL*, [w:] E. Konecka (red.), *Kobiety polskie*, Warszawa 1986, s. 228–229.

²⁴ I. Wisłocka, *Awangardowa architektura polska 1918–1939*, Warszawa 1968, s. 109–110.

²⁵ Do opracowania propozycji konkursowych zaproszono także Marię Buckiewiczównę, Mirutę Słońską oraz Irenę Obmińską-Wieczorkową. Informacje o Pawilonie Pracy Kobiet podaje za: Sz. P. Kubiak, „Nowy duch” w Poznaniu. *Pawilon Pracy Kobiet Anatolii Hryniewieckiej-Piotrowskiej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, Nr 4/2009, s. 65–74, zob. też: M. Leśniakowska, *Nagie ciało architektury. Pawilon „Praca Kobiet” na Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Biuletyn Historii Sztuki”, Nr 4/2009, s. 501–527.

²⁶ Nagroda przyznawana przez Stowarzyszenie Architektów Polskich. Wśród nagrodzonych znalazły się także kobiety; były to Halina Skibniewska, Hanna Adamczewska-Wejchert, Małgorzata Handzelewicz-Waławek i Jadwiga Grabowska-Hawrylak.

²⁷ H. Syrkus, *Ku budownictwu społecznemu mieszkań*, [w:] T. Barucki (red.), *Fragmety stuletniej historii 1899–1999. Relacje, wspomnienia, refleksje*, Oddział Warszawski SARP, Warszawa 2000, s. 119–120.

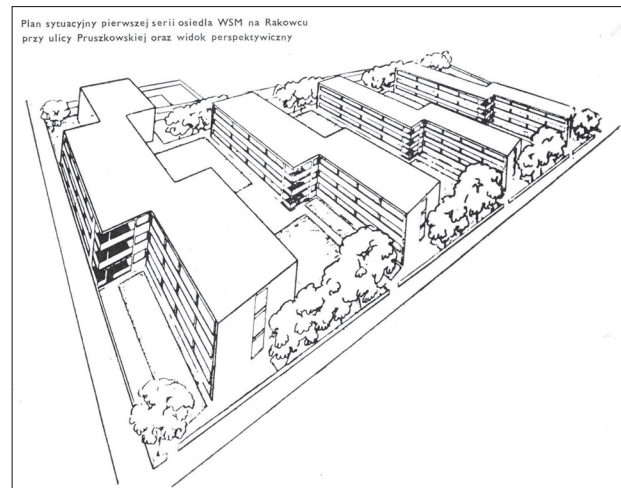
²⁸ Barbara Brukalska (Barbara Sokołowska), ur. 1899 r. – zm. 1980 r.; architekt i teoretyk architektury, profesor Politechniki Warszawskiej, członkini grupy Praesens, żona architekta Stanisława Brukalskiego.

wykształcona na Politechnice Warszawskiej (gdzie później została profesorem), do 1939 r. projektowała funkcjonalne budynki o prostych bryłach i interesujących rozwiązaniach plastycznych m.in. dom własny i kolonie WSM na Żoliborzu. Po II wojnie światowej prowadziła samodzielną działalność, realizując w latach 60. osiedle mieszkaniowe Okęcie i Dom Matysiaków w Warszawie. Jeszcze lepiej w powojennej rzeczywistości komunistycznego państwa odnalazła się Helena Syrkus,²⁹ być może dzięki swoim lewicującym poglądom. Absolwentka Politechniki Warszawskiej, była architektem i urbanistą – architektura dla niej była nie tylko zawodem, ale również częścią życia, które można zmienić na lepsze (il. 1). Już w okresie przedwojennym razem z mężem Szymonem Syrkusem uczestniczyła w powstawaniu CIAM i słynnym rejsie i konferencji w Atenach. Jeszcze przed II wojną światową,



1. Helena Syrkusowa. Źródło: fot. archiwalna
1. Helena Syrkus. Source: archival photo

realizując swoje lewicowe poglądy zaprojektowała wraz z mężem osiedle dla Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Rakowcu (il. 2). Helena i Szymon Syrkusowie sformułowali wówczas zasady nowoczesnego osiedla mieszkaniowego, którego istotą było m.in. społeczne zaangażowanie architektów. Zasady te znalazły zastosowanie w jednym z najważniejszych osiągnięć Syrkusów – zrealizowanym w latach 50. osiedlu WSM na Kole. Syrkusowa (podobnie zresztą jak jej mąż) była zwolenniczką



2. Projekt osiedla na Rakowcu w Warszawie, Szymon i Helena Syrkus, 1930 r. Źródło: H. Syrkus, *Ku idei osiedla społecznego 1925–1975*, Warszawa 1976

2. Design of the housing estate Rakowiec in Warsaw, Szymon i Helena Syrkus, 1930. Source: H. Syrkus, *Ku idei osiedla społecznego 1925–1975*, Warszawa 1976

uprzemysłowienia budownictwa, typizacji oraz zastosowania tworzyw sztucznych. Jednak po koniec życia mówiła: „Marzę o architekturze rozwijającej, a nie niweczącej radość życia. O architekturze przyjaznej ludziom, nierozzerwalnie związanej z krajobrazem. Stawiam na młodzież, która zdaje sobie sprawę, że istnieją różne możliwości, a nie tylko ta jedna – uniwersalna wielka płyta. Nie ma przecież idei obowiązujących wszystkich. Mój wielki nauczyciel, prof. Władysław Tatarkiewicz, zawsze dawał definicje alternatywne. I my, architekci musimy móc realizować wariantowe rozwiązania techniczne i przestrzenne.”³⁰

Charakterystycznym rysem działalności wielu kobiet było skoncentrowanie się na zagadnieniach związanych z poprawą jakości życia i humanizacją środowiska architektonicznego. Z początkiem lat 60. sformułowano w Polsce postulaty „nowego myślenia” w urbanistyce, które oparto na założeniach funkcjonalizmu i Karty Ateńskiej. Idee egalitaryzmu społecznego doprowadziły do prób rozwiązania problemu mieszkaniowego poprzez uprzemysłowienie budownictwa mieszkaniowego oraz podejmowane

²⁹ Helena Syrkus (Helena Eliasberg), ur. 1900 r. – zm. 1982 r.; żona architekta Szymona Syrkusa, członkini grupy Praesens i CIAM, profesor Politechniki Warszawskiej. Szczegółowo działalność Syrkusów opisuje m.in. J. Piłatowicz, *Poglądy Heleny i Szymona Syrkusów na architekturę w latach 1925–1956*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, Nr 3–4/2009, s. 123–164.

³⁰ *Architekt sam musi być optymistą*. Rozmowa Barbary Kalabińskiej z prof. Heleną Syrkus, „Polityka”, Nr 32/1980, s. 9.

³¹ Halina Skibniewska (Halina Erentz), ur. 1921 r. – zm. 2011 r.; architekt, urbanista, posłanka i wicemarszałek Sejmu PRL, profesor Politechniki Warszawskiej, żona architekta Zygmunta Skibniewskiego, laureatka Honorowej Nagrody SARP w 1978 roku.

na szczeblu centralnym działania o charakterze normatywnym. Ówczesne zapisy prawa ustanowiły osiedle mieszkaniowe podstawową jednostką struktury terenów mieszkaniowych. Ograniczano jednocześnie program usług, zieleni oraz wielkość mieszkań, podejmując nawet próby tworzenia wspólnych toalet dla kilku lokali. W mizerii tamtych czasów przełomową realizacją i przykładem wyczucia skali i potrzeb przyszłych użytkowników było osiedle Sady Żoliborskie. Było z jednej strony nawiązaniem do idei osiedla społecznego, z drugiej – próbą odejścia od koncepcji „Die Wohnung für Existenzminimum”, poprzez elastyczny układ mieszkań i kameralną przestrzeń między budynkami. Projekt wywarł istotną rolę w budowaniu nowoczesnych wzorców przestrzennych w następnych latach. Jego autorem była Halina Skibniewska, wpływowa postać – architekt, urbanista (il. 3), ale też posłanka na Sejm PRL i profesor Politechniki Warszawskiej.³¹ W swoim projekcie kameralne, pięciokondygnacyjne budynki mieszkalne w rozluźnionym układzie, wkomponowała w istniejącą zielen dawnych ogródków działkowych, a szkołę, żłobek i przedszkole zlokalizowała na obrzeżach osiedla (il. 4). Jak później pisano: „Sukces, jaki odniosły Sady Żoliborskie, to rezultat wiedzy, wrażliwości społecznej i architektonicznej projektantki. Osiedle szybko spodobało się wszystkim. Warszawiacy chodzili tu na spacer, przyprawiali gości z innych miast, a notable zapraszali oficjalne delegacje.”³² Skibniewska brała również udział w działalności parlamentarnej, najpierw jako poseł, potem nawet jako wicemarszałek Sejmu. Jej kontakty z władzą były różnie oceniane przez środowisko, jednak w okresie stanu wojennego aktywnie pomagała i wykorzystywała swoje możliwości docierania z pomocą osobom internowanym i więzionym w sprawach politycznych.³³ Halina Skibniewska była również prekursorem uwzględniania tematyki osób niepełnosprawnych w architekturze. Jako profesor Politechniki Warszawskiej wykształciła i wychowała spore grono uczniów, także kobiet zajmujących dzisiaj wysoką pozycję zawodową. Uczniem Haliny Skibniewskiej była m.in. Ewa Kuryłowicz, jedna z najbardziej uznanych współ-



3. Halina Skibniewska. Źródło: fot. Stasiak, za: <http://warszawa.wyborcza.pl/>
3. Halina Skibniewska. Source: photo: Stasiak, after: <http://warszawa.wyborcza.pl/>

czesnych architektów, profesor Politechniki Warszawskiej, współwłaścicielka jednej z największych w Polsce firm projektowych.³⁴

Wybitną postacią działającą w Warszawie była Małgorzata Handzelewicz-Waławek.³⁵ Od zakończenia studiów miała szczęście współpracować ze znakomitymi mistrzami. Karierę akademicką zaczynała jako asystentka Barbary Brukalskiej, by następnie podjąć współpracę z jednym z najwybitniejszych polskich architektów – Bohdanem Pniewskim, z którym zrealizowała Dom Chłopa w Warszawie. Była profesorem Politechniki Warszawskiej i znakomitym pedagogiem uwielbianym przez swoich studentów. Przez kolejne lata współpracowała z mężem, Zbigniewem Waławkiem, tworząc autorski zespół projektowy realizujący m.in. kościół w Śródborowie czy też hotel sejmowy w Warszawie.

Bardzo rzadko kobiety podejmowały projekty obliczone na dużą, urbanistyczną skalę. Takie zadanie przypadło w udziale Hannie Adamczewskiej-Wejchert. Była to postać wybitna – architekt, urbanista i pedagog; całe aktywne zawodowe życie działała razem ze swoim mężem Kazimierzem

³² J. S. Majewski, *Spacerownik. Warszawa śladami PRL-u*, Warszawa 2010.

³³ K. Kucza-Kuczyński, *Dedykowane Architektom-Kobietom*, Komunikat SARP, Nr 3/2006, s. 6–8.

³⁴ Oczywiście współcześnie działających kobiet-architektek, które zaczynały karierę w okresie PRL jest znacznie więcej, jednak w tekście skupiam się wyłącznie na tych paniach,

których główna część aktywności zawodowej zaznaczyła się w tym czasie.

³⁵ Małgorzata Handzelewicz-Waławek, ur. 1922 r. – zm. 1996 r.; architekt, pedagog, profesor Politechniki Warszawskiej, żona architekta Zbigniewa Waławki, laureatka (wraz z mężem) Honorowej Nagrody SARP w 1987 roku.



4. Osiedle „Sady Żoliborskie” w Warszawie, 1958–1973. Źródło: miesięcznik „Architektura”
 4. Housing estate “Sady Żoliborskie” in Warsaw, 1958–1973. Source: “Architektura”

Wejchertem (il. 5).³⁶ Od samego początku swojej kariery zawodowej związana była z Katedrą Urbanistyki Politechniki Warszawskiej. W okresie powojennym podjęła ogromną pracę opracowania planów zagospodarowania przestrzennego (master plan) kilkudziesięciu zniszczonych w czasie wojny polskich miast. Po wygranej w 1950 roku konkursie, podjęła z mężem dzieło ich życia, budowę zupełnie nowego miasta nazwanego Nowe Tychy i położonego na obszarze Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego (il. 6). Koncepcja miasta ewoluowała od estetyki socrealizmu, by w latach 60. zyskać ostatecznie modernistyczny wyraz. Klarowna struktura przestrzenna została oparta na elementach krystalizujących i dwóch osiach tworzących główne elementy kompozycyjne. Zatwierdzony (i następnie realizowany) plan był przykładem miasta moderni-

stycznego, wywodzącego się z zasad określonych w Karcie Ateńskiej. Dzięki budowie Nowych Tychów Hanna Adamczewska-Wejchert, zyskała sławę oraz w 1964 roku także Państwową Nagrodę I Stopnia; również z mężem otrzymała w 1982 roku Honorową Nagrodę SARP. Projektując miasto łączyła czas pomiędzy dwa domy w Warszawie i Nowych Tychach. Projekt powstawał w nowo założonym biurze, w którym dużą część projektantów stanowiły małżeństwa architektów – Bożena i Janusz Włodarczykowie, Maria i Andrzej Czyżewscy, Ewa i Marek Dziekońscy, a także mieszane małżeństwa konstruktorów i architektów.³⁷ Ciekawy przyczynek do roli żony, architekta i członka takiego duetu przekazał ówczesny współpracownik Wejchertów, Janusz A. Włodarczyk opisując rolę Hanny: „Pani Profesor zaangażowała się w sprawy SARP-owskie, w la-

³⁶ Hanna Adamczewska-Wejchert, ur. 1920 r. – zm. 1996 r.; urbanistka, architektka, pedagog, profesor Politechniki Warszawskiej, wiceprezes ZG SARP, żona architekta Kazimierza Wejcherta, laureatka (wraz z mężem) Honorowej Nagrody SARP w 1982 roku.

³⁷ W ciekawy sposób komentował to Janusz A. Włodarczyk: „Łącznie z Profesorami, grupa czterech małżeństw architektonicznych stanowiła oczekiwaną wartość stabilizującą, za taką bowiem uważane było małżeństwo, w przeciwieństwie do osób stanu wolnego, singli, często nie tęskniących do zasiedzenia.” Por.: J. A. Włodarczyk, *Pokońać Tychy? czyli Miasto od nowa*, Wyższa Szkoła Techniczna, Katowice 2012, s. 51.



5. Hanna Adamczewska-Wejchert i Kazimierz Wejchert w 1975 r.
Źródło: fot. Muzeum Miejskie w Tychach, za: <http://polskisocrealizm.org>
5. Hanna Adamczewska-Wejchert and Kazimierz Wejchert, 1975.
Source: photo Muzeum Miejskie in Tychy, after: <http://polskisocrealizm.org>



6. Plan urbanistyczny Nowych Tychów, proj. Hanna Adamczewska-Wejchert i Kazimierz Wejchert, 1960 r.
Źródło: H. Adamczewska-Wejchert, *Wpływ realizacji na przemiany planu miasta*, Warszawa 1964
6. Urban plan of Nowe Tychy, design: Hanna Adamczewska-Wejchert and Kazimierz Wejchert, 1960.
Source: H. Adamczewska-Wejchert, *Wpływ realizacji na przemiany planu miasta*, Warszawa 1964

tach 70. piastując w Zarządzie Głównym stanowisko wiceprezesa do spraw twórczości. Wypracowała sobie tym samym większą autonomię w działaniu, nie będąc już wyłącznie prawą ręką i żandarmem Profesora.”³⁸ To spostrzeżenie dobitnie pokazuje trudność kobiet architektów, nawet o tak wysokiej pozycji jak Adamczewska-Wejchert, do funkcjonowania we wspólnym zespole z mężczyzną.

W technicznym świecie postępującej modernizacji Polski lat 60. i 70. rola kobiety architekta była niezwykle trudna. Socjalistyczna rzeczywistość zdominowana szczególnie w gremiach decyzyjnych przez mężczyzn, z rzadka tylko pozwalała na przejęcie inicjatywy przez projektujące kobiety. Jako jedna z nielicznych w Polsce kobiet własną pracownią we wrocławskim biurze projektów „Miastoprojekt” kierowała Jadwiga Grabowska-Hawrylak (il. 7).³⁹ Całe zawodowe życie związała z Wrocławiem. Jej budynki wznoszone w latach 60. i 70. cechowały plastycznie ukształtowane elewacje. Do najbardziej znanych należy galeriowiec zrealizowany przy ul. Kołłątaja oraz Dom Naukowca przy pl. Grunwaldzkim. Zaskoczyła całe środowisko architektoniczne w Polsce, proponując na początku lat 70. zupełnie nowe spojrzenie na typizację i zastosowanie betonu w architekturze w zrealizowanym zespole mieszkaniowo-usługowym przy pl. Grunwaldzkim w centrum Wrocławia (il. 8). Poprzez twórcze zastosowanie elementów prefabrykowanych przekształciła elewacje budynków w plastyczną, rzeźbiarską strukturę ze wzajemnie przenikających się płynnych krzywizn, współgrających z okrągłymi oknami pawilonów i nadbudówek na dachach (il. 9).⁴⁰ Swój *credo* Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak były słowa, którymi komentowała swoje poglądy na architekturę: „W dobie uprzemysłowionych technologii, niosących nieuchronnie zwiększającą się standardyzację, szablon i anonimowość, nie powinno się szczerzyć w moim przekonaniu trudu na ciągłe poszukiwanie indywidualnej, różnorodnej i różnorodnej formy dla architektury – mieszkania dla człowieka bliżej ziemi i natury – miasta, za którym



7. Jadwiga Grabowska-Hawrylak.

Źródło: <http://www.wroclaw.pl>

7. Jadwiga Grabowska-Hawrylak.

Source: <http://www.wroclaw.pl>

odczuwa się nostalgiczną tęsknotę, a które w pogoni za nowoczesnością zostało gdzieś zagubione.”⁴¹ Cała jej twórczość, jak i praca naukowo-dydaktyczna na Politechnice Wrocławskiej, podporządkowana była właśnie twórczym poszukiwaniom. W 1974 roku po raz pierwszy Honorową Nagrodę SARP przyznano kobiecie, właśnie Jadwidze Grabowskiej-Hawrylak.⁴² Przykładów podobnie rozwijających się karier było jednak stosunkowo niewiele. Część kobiet podejmowała próbę samodzielnej działalności firmując swoim nazwiskiem konkretne dzieła architektoniczne, jak np. budynek Urzędu Miejskiego w Gdańsku (biurowiec dawnej Izby Skarbowej) autorstwa Wandy Wyszyńskiej; działo się to jednak w polskich warunkach wyjątkowo rzadko.⁴³

W okresie PRL wielu z czynnie działających architektów wyemigrowało na zachód Europy, a także do krajów Ameryki Południowej i USA. Wśród emigrantów-architektów były także kobiety, z których tylko nieliczne zrobiły prawdziwą karierę zawodową. Ogólnie wysoki poziom szkolnictwa architektonicznego w Polsce pozwalał na szybkie znalezienie pracy w zawodzie albo na uczelniach architektonicznych. Tylko niewielkiej grupie udało się osiągnąć wysoką pozycję zawodową. Jedną z nich była Anna Rudzka, architektka działająca w Nowym Jorku, współau-

³⁸ J. A. Włodarczyk, *Pokońcać Tychy*, op. cit., s. 144.

³⁹ Jadwiga Grabowska-Hawrylak, ur. 1920 r.; architekt, pedagog, profesor Politechniki Wrocławskiej, żona specjalisty maszyn górniczych Henryka Hawrylaka, laureatka Honorowej Nagrody SARP w 1974 roku.

⁴⁰ M. Duda, *Nagroda Honorowa SARP '74*, 2014, [http://www.sztuka-architektury.pl/index.php?ID_PAGE=1234].

⁴¹ T. P. Szafer, *Współczesna architektura polska*, Warszawa 1988, s. 89.

⁴² W ostatnim czasie jej działalność została wreszcie doceniona. W 2016 roku miała miejsce wystawa jej twórczości we wrocławskim Muzeum Architektury, wydano także książkę: M. Duda, *Patchwork. Architektura Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak*, Wrocław 2016.

⁴³ Jest to jeden z niewielu znanych projektów Wandy Wyszyńskiej, por.: J. Friedrich, *Zarys rozwoju architektury w powojennym Gdańsku, 1945–1956*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1–4/2007, s. 129.



8. Zespół mieszkaniowo-usługowy przy placu Grunwaldzkim we Wrocławiu, proj. Jadwiga Grabowska-Hawrylak, Zdzisław Kowalski i Włodzimierz Wasilewski, 1967–1975. Fot. E. Jędrzejczak

8. Residential-cum-services complex in Grunwaldzki Square in Wrocław, design: Jadwiga Grabowska-Hawrylak, Zdzisław Kowalski and Włodzimierz Wasilewski, 1967–1975. Photo: E. Jędrzejczak



9. Zespół mieszkaniowo-usługowy przy Placu Grunwaldzkim we Wrocławiu, fragment elewacji.

Źródło: „Architektura & Biznes”, Nr 6/2003

9. Residential-cum-services complex in Grunwaldzki Square in Wrocław, fragment of facade.

Source: “Architektura & Biznes”, No. 6/2003

torka budynku Trump World Tower na Manhattanie. Jej losy, jak wielu emigrantów, były bardzo skomplikowane; po studiach na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej pracowała w kraju, następnie w Anglii, Francji i Stanach Zjednoczonych, gdzie osiadła na stałe.⁴⁴ Pracowała w wielu biurach architektonicznych, by zostać partnerem w znanej firmie Costas Kondylis & Partners LLP Architects, w którym zaprojektowała właśnie najwyższy budynek mieszkalny na nowojorskim Manhattanie.

Jednocześnie, w tym samym czasie działały rzesze bezimiennych, niezwykle pracowitych architektów, w większości wykształconych już po II wojnie światowej – członków zespołów projektowych pracujących w wielkich, państwowych biurach projektów. Wynikało to z pewnością z charakteru studiów architektonicznych w Polsce, które podejmowali zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Część z zawartych wówczas znajomości kończyła się małżeństwami, a także kontynuowaną w naturalny sposób współpracą zawo-

downą. Ich codzienna, niezwykle żmudna praca przyczyniła się do realizacji wielkich zamierzeń architektonicznych i urbanistycznych. Większość z nich pracowała w mieszanych męsko-damskich zespołach. Najczęściej pełniły role pomocnicze, które nie pozwalały na budowanie silnej pozycji w środowiskach profesjonalnych. Należy podkreślić, że zatrudnienie w wielkich, państwowych biurach projektów – dominujących wówczas strukturach projektowych – dawało w trudnych czasach realnego socjalizmu stabilność zatrudnienia i dodatkowe dochody pozwalające na zbilansowanie domowych budżetów.

Pojawiały się jednak w tych czasach również wybitne osobowości, które wniosły ożywcze spojrzenie na architekturę tamtego czasu. Część z nich budowała własne postawy twórcze, nacechowane rysem indywidualności i romantyzmu. Taką ciekawą, ale i nieco zapomnianą postacią, była Anna Górka⁴⁵ (il. 10), studentka politechnik we Lwowie i w War-



10. Anna Górka z mężem, 1940 r. Źródło: archiwum rodzinne Anny Górskiej, za: M. Czyńska, „Wysokie Obcasy”, 10.10.2013

10. Anna Górka with husband, 1940. Source: family archive, after: M. Czyńska, “Wysokie Obcasy”, 10.10.2013

⁴⁴ Por.: M. Rudzka, „Wysokie Obcasy”, 27.04.2001.

⁴⁵ Anna Górka, ur. 1914 r. – zm. 2002 r.; architektka, plastykka, współtwórczyni tzw. stylu neozakopiańskiego.



11. Schronisko górskie na Hali Ornak w Tatrach, proj. Anna Górską z zespołem, 1948–1949. Źródło: fot. P. Opiola, http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Schronisko_PTTK_na_Turbaczu_a2.JPG

11. The Ornak hostel in Tatry, design: Anna Górská and partners, 1948–1949. Source: photo: P. Opiola, http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Schronisko_PTTK_na_Turbaczu_a2.JPG

szawie, gdzie uczyła się pod okiem najwybitniejszych ówczesnych twórców: Tadeusza Tołwińskiego i Bohdana Pniewskiego. Pochodziła z inteligenckiej, świetnie sytuowanej i wykształconej rodziny (matka Maria znała siedem języków). Tuż przed wybuchem wojny wróciła do rodzinnego Zakopanego, gdzie w następnych latach poświęciła się projektowaniu. Była autorką najważniejszych i najpiękniej położonych schronisk tatrzańskich (w polskich górach) – na Ornaku (il. 11), w dolinie Chochołowskiej czy w dolinie Pięciu Stawów. Jak wspominała jej córka, praca pochłaniała ją całkowicie: „Budowa schronisk w Tatrach to jej najpiękniejsze chwile w życiu. Kiedy budowano schroniska, to mama mnie wiecznie ciągnęła w góry. (...) Mama miała cały czas nadzór nad budową. Bardzo to przeżywała i to były jej życiowe dzieła, ponieważ kochała góry.”⁴⁶ Z Anną Górską współpracowała Krystyna Tołłoczko-Róży-

ska, jedna z pionierek polskiego modernizmu. W latach 50. pracując samodzielnie zrealizowała m.in. stacje wyciągu liniowego na Szyndzielnię, budynki osiedla akademickiego UMCS w Lublinie i tzw. Chatkę Żaka, budynek socjalny mieszczący się w uczelnianym kompleksie. Najbardziej znaną realizacją Tołłoczko-Różyńskiej był wzniesiony w zabytkowym centrum Krakowa budynek Pawilonu Wystawowego BWA, nazwanego później Bunkrem Sztuki. Jego odważna, brutalistyczna architektura przełamywała schemat i monotonię tamtych lat.⁴⁷ Taka postawa, samodzielności i niezależności, była jednak rzadkością. Zwykle kobiety działały u boku mężczyzn. Jadwiga Grabowska-Hawrylak, w jednym z wywiadów, w osobisty sposób przedstawiła sytuację kobiet w Polsce: „(...) mimo wszystko ciągle jest to zawód, w którym osiągnięcia mają głównie mężczyźni, choć tyle kobiet studiuje. Później

⁴⁶ Relacja córki, Ewy Górskiej-Schumacher, podaje za: A. Kwiatkowska, *Anna Górská – zawsze patrzyła po swoim*, 2013, [<http://kultura.onet.pl/ksiazki/artykuly/anna-gorska-zawsze-patrzyla-po-swojemu,1,5585254,artykul.html>].

⁴⁷ E. Padoł, *Krystyna Tołłoczko-Różyńska. Od abazuru do Bunkra*, [22.07.2016, <http://ksiazki.onet.pl/wiadomosci/krystyna-tolloczko-rozyska-od-abazuru-do-bunkra/91k4c1>].



12. Zofia Garlińska-Hansen i Oskar Hansen. Źródło: fot. archiwum rodzinne Hansenów, za: F. Springer, *Zaczyn. O Zofii i Oskarze Hansenach*, Kraków-Warszawa 2013



12. Zofia Garlińska-Hansen and Oskar Hansen. Source: family archive, after: F. Springer, *Zaczyn. O Zofii i Oskarze Hansenach*, Kraków-Warszawa 2013

wiele z nich zajmuje się, jak widzę, doskonale publicystyką, pisaniem, natomiast w zawodzie takim prawdziwym, samodzielnie, zjawiają się rzadko. Na świecie to Zaha Hadid i japonka Kazuyo Sejima, ale to właściwie wyjątki potwierdzające regułę. Często kobiety występują w małżeńskich zespołach. U nas w Warszawie to byli Brukalscy i Syrkusowie, a we Wrocławiu Tarnawscy, Tawryczewscy i Müllerowie, oczywiście w tamtych czasach.”⁴⁸

Dobrym przykładem owocnej, chociaż na zewnątrz jednostronnie odbieranej współpracy była Zofia Hansen. Jej osoba przywoływana jest zwykle w kontekście działalności męża, Oskara Hansena – architekta, malarza i teoretyka architektury, twórcy koncepcji Formy Otwartej i Linearnego Systemu Ciągłego (LSC), który wniósł istotny wkład w rozwój awangardowych teorii artystycznych (il. 12). Razem z żoną zrealizował takie praktyczne wcielenia swojej teorii, jak osiedle Słowackiego w Lublinie oraz Przyczółek Grochowski w Warszawie (il. 13). Wszystkie prace realizacyjne zawsze firmował wspólnie z żoną. Bez żony realizacja idei Hansena okazałaby się zupełnie niemożliwa. Zofia od samego początku ich wspólnej działalności stała w cieniu męża, wspierając Hansena w jego pracy. Stawiała się zawsze na drugim planie, jednak sam Oskar lojalnie potwierdzał: „Na początku ważne spostrzeżenie: nie zaprojektowałem a zaprojektowaliśmy, chodzi o szereg współautorów, a w szcze-

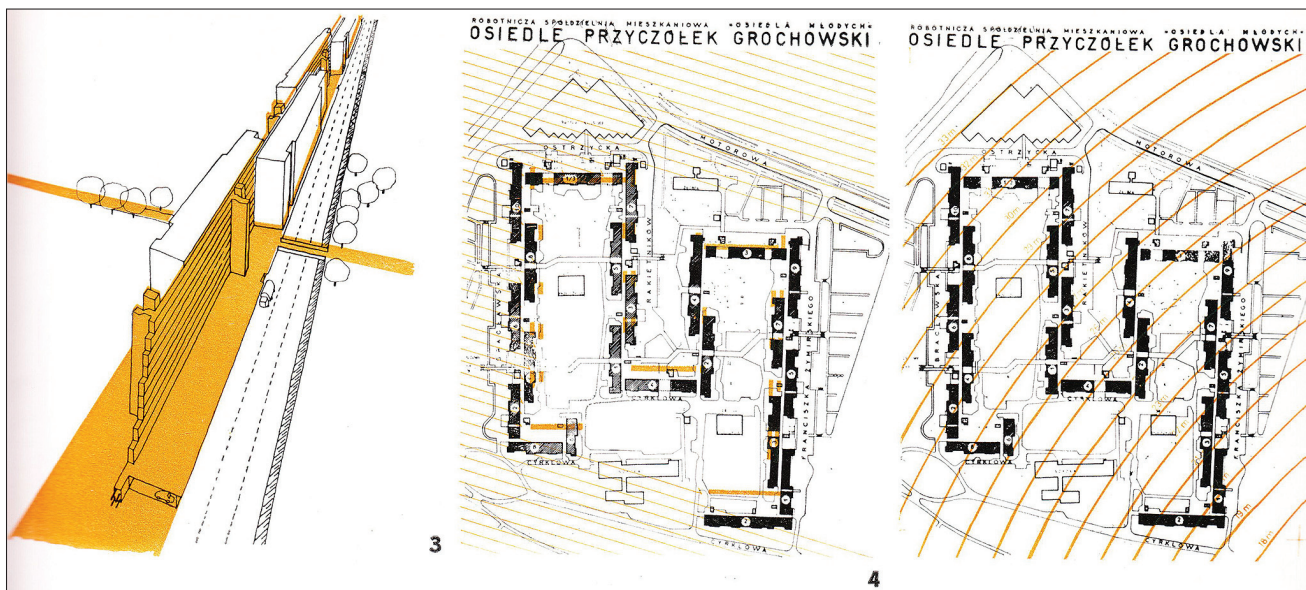
gólności (...) o moją żonę, wybitnego architekta Zofię Garlińską-Hansen.”⁴⁹ Nie zmienia to jednak w sposób zasadniczy tak często spotykanej postawy w myśl której, to mężczyzna był twarzą zespołu, a kobieta stała na dalszym planie jedynie go wspomagając. Wspominał o tym syn Hansenów, Igor: „Zaangażowanie rodziców w poszczególne projekty było różne. W pracach nad Rakowcem prym wiodła mama. Ktoś to wszystko musiał przecież wyrysować, wyliczyć i wymierzyć. Ojciec wpadał do pracowni, rzucał ideę i wybiegał do innych zajęć, a miał ich wtedy całkiem sporo. (...) Ale były projekty, w których to on dominował, a mama służyła mu radą, podpowiadała bardziej praktyczne rozwiązania.”⁵⁰

Takich mieszanych duetów architektonicznych było w Polsce znacznie więcej. W Warszawie wielkie sukcesy odnosił Maciej Krasiński, który wraz z żoną Ewą (aktywną działaczką Stowarzyszenia Architektów Polskich) był autorem warszawskiego „Supersamu” (z Jerzym Hryniewieckim) czy Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Skopje. W Krakowie działali Małgorzata Buratyńska-Seruga i Waław Seruga opracowujący zespoły zabudowy jednorodzinnej, w Warszawie – Bogusław Chyliński i Hanna Graf-Chylińska, autorka szkół w Garwolinie, Kielcach i Rzeszowie. Na Śląsku pracowali Tadeusz Gawłowski i Teresa Gawłowska-Lisowska, autorka licznych prac rzeźbiarsko-architektonicznych oraz

⁴⁸ B. Kuprianowicz, *Rozmowa z Jadwigą Grabowską-Hawrylak*, część I, 2013, [http://kompozytorzy.przestrzeni.blogspot.com/2013/05/rozmowa-z-jadwiga-grabowska-hawrylak.html]. Mowa tu o Marii i Stefanie Müllerach, autorach m.in. odbudowy rynku w Jaworze oraz Marii i Igorze Tawryczewskich, autorach osiedli Kołłątaja i Gajowice we Wrocławiu.

⁴⁹ Za: F. Springer, *Zaczyn. O Zofii i Oskarze Hansenach*, Kraków-Warszawa 2013, s. 103. W książce autor opowiada historię Hansenów, pokazując trudne czasami relacje pary architektów.

⁵⁰ Ibidem, s. 103.



13. Osiedle mieszkaniowe „Przyczółek Grochowski” w Warszawie, proj. Zofia Garińska-Hansen i Oskar Hansen, 1969–1974.
 Źródło: „Architektura”, Nr 10/1971

13. Housing estate “Przyczółek Grochowski” in Warsaw, design: Zofia Garińska-Hansen and Oskar Hansen, 1969–1974.
 Source: “Architektura”, No. 10/1971

malowideł ściennych. W Poznaniu już przed wojną autorską twórczą współpracę z mężem Władysławem prowadziła Janina Czarnecka. Po wojnie pracowała jako projektant, a następnie została kierownikiem Pracowni Służby Zdrowia w państwowym biurze „Miastoprojekt”.⁵¹ Czarnecka była autorką wielu zrealizowanych poznańskich obiektów służby zdrowia, w tym m.in. Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej. Także w Poznaniu przez lata duet projektowy budowali Regina Pawuła i Zdzisław Piwowarczyk.⁵² Pawuła pracując w zespole ze Zdzisławem Piwowarczykiem oraz Jerzym Schmidtem była współautorką nowej dzielnicy mieszkaniowej Rataje (il. 14). Autorzy projektu pracowali nad tym gigantycznym zamierzeniem obliczonym dla 150 tys. mieszkańców w latach 1959–1964; by w kolejnych latach zostać odsuniętymi od dalszego opracowania projektu. Pawuła, w wydanych już po swojej śmierci wspomnieniach, poza różnej natury refleksjami na temat projektowania, ani razu nie podnosi problemów damsko-męskich. Wspomina za to o najważniejszym wówczas rozróżnieniu – ideologicznym, czyli przynależności do partii komunistycznej: „W 1958 roku podjęłam decyzję o wy-

powiedzeniu pracy w Miastoprojekcie.(...) Czasy się jednak zmieniały i coraz wyraźniej następował podział na architektów partyjnych i bezpartyjnych, z których ci ostatni musieli podporządkować się tym pierwszym.”⁵³

Obok wielu perypetii związanych z budową poznańskiej dzielnicy Rataje i odsunięciu zespołu projektowego od udziału w dalszych pracach wspominała także: „Pojawiło się w końcu odczucie satysfakcji zawodowej, że mimo tylu przeciwności w czasie projektowania i konieczności przełamywania oporów aparatu administracyjnego, mimo dyktatu partyjnego i lokalnych zależności zawodowych udało się dzięki przyjętej dyscyplinie urbanistycznej (...) uzyskać czytelną kompozycję dolnego tarasu dzielnicy (...).”⁵⁴ Ten wątek jest ważnym przyczynkiem określającym warunki budowania indywidualnych karier zawodowych. Tylko niewielka część z nich była zaangażowana w działalność polityczną, a liczba kobiet w Sejmie PRL nie przekraczała 23 proc.⁵⁵ Trudno jednoznacznie stwierdzić, jaka liczba kobiet-architektów należała do PZPR, chociaż należy podkreślić, że podobnie jak i w innych dziedzinach życia społecznego, przynależność (na-

⁵¹ H. Marcinkowski, W. Milewski, E. Pawłowicz, R. Pawuła-Piwowarczyk, Z. Skupniewicz, L. Wejchert, *Projekt – Miasto. Wspomnienia poznańskich architektów 1945–2005*, Poznań 2013, s. 344. W książce znajdują się spisane wspomnienia Reginy Pawuły-Piwowarczyk i urbanistki Lidii Wejchert.

⁵² Para zawarła związek małżeński w 1987 roku, od tego czasu występuje jako Regina Pawuła-Piwowarczyk.

⁵³ H. Marcinkowski, W. Milewski..., op. cit., s. 159.

⁵⁴ Ibidem, s. 179.

⁵⁵ E. Kalinowska, *Kobiety w życiu publicznym*, „Kobieta i Biznes: akademicko-gospodarcze forum”, 1995, s. 5.



14. Projekt dzielnicy „Rataje” w Poznaniu, proj. Jerzy Schmidt, Regina Pawuła, Zdzisław Piwowarczyk, 1963 r.
 14. Project of residential district “Rataje” in Poznań, design: Jerzy Schmidt, Regina Pawuła, Zdzisław Piwowarczyk, 1963

wet tylko formalna) do partii komunistycznej była gwarancją powodzenia, a często warunkiem sukcesu zawodowego.

Działalność małżeńskich zespołów projektowych była zjawiskiem dosyć częstym, dającym szansę samorealizacji i rozwijania możliwości twórczych. Indywidualne losy i rozwijające się kariery są najlepszym dowodem prawdziwości stawianej tezy. We Wrocławiu (poza wspomnianym już małżeństwem Tawryczewskich) działali również Krystyna i Marian Barscy, specjalizujący się w projektowaniu obiektów dla szkolnictwa wyższego. Byli autorami wielu spektakularnych budynków, w tym Domu Asystenta przy ul. Pasteura, budynków Wydziału Matematyki i Informatyki oraz Wydziału Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego. W bryłach strzelistych domów

studenckich „Kredka” i „Ołówek” wybudowanych w latach 1989–1991 (il. 15) złamali ówczesne kanony piękna mówiące, „że to, co ma być nowoczesne musi być prostopadłościenne”, odchodząc od modernistycznego paradygmatu w stronę postmodernistycznych poszukiwań.⁵⁶ Jak pisał badacz ich twórczości Wojciech Prastowski: „Nie ulega wątpliwości jak spotkały się ich losy. Wspólne studia, wspólne zainteresowania, podobnie tradycje patriotyczne oraz wielki talent artystyczny i projektowy zaowocował wspólnym, i pełnym sukcesów życiem. (...) Pozostawili po sobie wiele znanych i rozpoznawanych we Wrocławiu budynków. Ich dzieci – Agnieszka, Ewa i Jacek, również znani architekci i artyści – kontynuują tradycje rodzinne.”⁵⁷ To charakterystyczny rys twórczości wielu kobiet-

⁵⁶ Określenie prof. Olgierda Czernera, patrz: W. Prastowski, *Odkrywamy Wrocław: Architektura Krystyny i Mariana Barskich*, [27.03.2015, <http://www.tuwroclaw.com/wiadomosci>,

[odkrywamy-wroclaw-architektura-krystyny-i-mariana-barskich, wia5-3266-6137.html](http://www.tuwroclaw.com/wiadomosci)].

⁵⁷ W. Prastowski, *Odkrywamy Wrocław*, op. cit.



15. Akademiki „Kredka” i „Ołówek” we Wrocławiu, proj. Krystyna i Marian Barscy.
Źródło: fot. z archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, za: <http://fotopolska.eu>
15. Student hostels “Kredka” and “Ołówek” in Wrocław, design: Krystyna Barska and Marian Barski.
Source: photo: archive of Uniwersytet Wrocławski, after: <http://fotopolska.eu>

-architektów działających w okresie PRL, wiążących swoje losy osobiste i zawodowe z partnerem, również architektem. Należy podkreślić, że poza pracą projektową byli oni aktywni w wielu innych dziedzinach życia społecznego.⁵⁸

Szczególnym przypadkiem osoby łączącej działalność projektową i badawczą jest Maria Piechotka, pracująca w duecie ze swoim mężem Kazimierzem. Jej życiorys jest znakomitym odbiciem skomplikowanych losów pokolenia wojennego, realizującego się w komunistycznej Polsce, a także złożonych losów i dylematów całego pokolenia architektów pracujących w gospodarce centralnie planowanej. Maria, uczestniczka Powstania Warszawskiego, po pobycie w obozie jenieckim wróciła do Warszawy, gdzie w 1948 roku na politechnice ukończyła Wydział Architektury. Zaraz po studiach pracowała w państwowym biurze projektów Miastoprojekt, a następnie założyła wraz z mężem Kazimierzem projektową spółkę autorską.⁵⁹ W małżeńskim duecie zaprojektowała liczne budynki, w tym warszawskie osiedle mieszkaniowe Bielany, a we współpracy z prof. Janem Zachwatowiczem opracowała projekt odbudowy warszawskiej katedry św. Jana. W następnych latach (także wspólnie z mężem) opracowała otwarty system budownictwa wielkopłytowego W-70 i Wk-70, a także system budownictwa uprzemysłowionego dla Algierii. System ten wdrożony do realizacji na terenie Polski, dla wielu był synonimem powtarzalnej, monotonnej architektury osiedlowej, tak typowej dla gospodarki centralnie planowanej. W latach 1961–1965 była posłanką na Sejm PRL. Równocześnie z mężem prowadziła prace badawcze, których efektem były książki poświęcone współczesnym problemom architektury (*Tendencje kształtowania zespołów mieszkaniowych w miastach polskich*, Warszawa 1973) czy budownictwu wielkopłytowemu (*System otwarty W-70*, Warszawa 1972). Jednak najbardziej znany obszar jej działalności dotyczył synagog; wraz mężem opublikowała

liczne prace na temat architektury żydowskiej na terenach Polski (*Bóżnice drewniane*, Warszawa 1957; *Bramy Nieba. Bóżnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2000 czy *Krajobraz z Menorą: Żydzi w miastach i miasteczkach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008).⁶⁰

Właśnie działalność publikacyjna i teoretyczna była bardzo ważnym rysem pracy zawodowej kobiet-architektów. Wiele z uznanych architektek działało na uczelniach, które pozwalały na formowanie niezależnej pozycji w świecie architektury, a także na szeroką działalność publikacyjną. Ich książki weszły na trwałe do kanonu polskiego piśmiennictwa architektonicznego (il. 16). Wśród nich należy z pewnością wymienić Izabellę Wisłocką, czynnego architekta i pracownika Politechniki Warszawskiej, autorkę książek poświęconych architekturze nowoczesnej (*Awangardowa Architektura Polska 1918–1939*) czy teoretycznej rozprawie poświęconej nowoczesnym formom mieszkalnictwa (*Dom i miasto jutra*).⁶¹ Podobnie Helena Syrkusowa uprawiała także działalność naukową i teoretyczną, a dwie jej książki poświęcone zagadnieniom mieszkalnictwa (*Ku idei osiedla społecznego 1925–1975* oraz *Spoleczne cele urbanizacji. Człowiek i środowisko*)⁶² wywarły ogromny wpływ na kształtowanie się postaw i poglądów wykształconych po wojnie architektów. Szczególnie ta ostatnia pozycja, będąca zbiorem poglądów na formowanie się miast, przybliżała mało wówczas znane polskiemu czytelnikowi najważniejsze dokonania urbanistyki zachodnioeuropejskiej. Takich prac było znacznie więcej, warto tu wymienić książki Hanny Adamczewskiej-Wejchert (*Kształtowanie zespołów mieszkaniowych* oraz *Domy atrialne*)⁶³ czy Bożeny Maliszowej, poświęcone zagadnieniom urbanistycznym (*Śródmieście. Wybrane zagadnienia planowania*).⁶⁴ Ważną postacią i niepospolitą osobą, o wielkich zasługach i dokonaniach w świecie akademickim była Teresa Zarębska, profesor Politechniki Warszawskiej, ba-

⁵⁸ Krystyna działała również aktywnie w Stowarzyszeniu Architektów Polskich, Towarzystwie Urbanistów Polskich, Akademickim Związku Morskim i Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym. Po przejściu na emeryturę zaangażowała się również w społeczną działalność samorządową.

⁵⁹ Za: [27.03.2015, pl.wikipedia.org/wiki/Maria_Piechotka#cite_ref-sarp_wspomnienie_4-0].

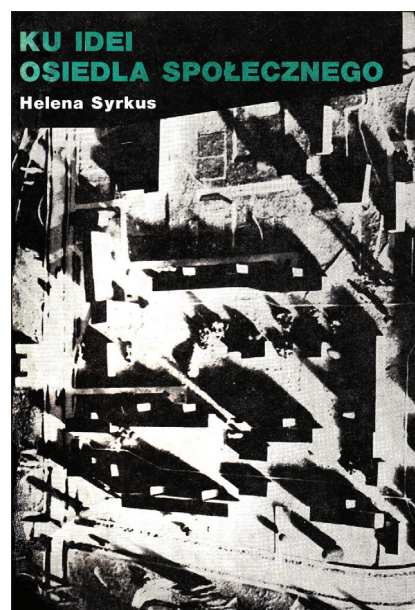
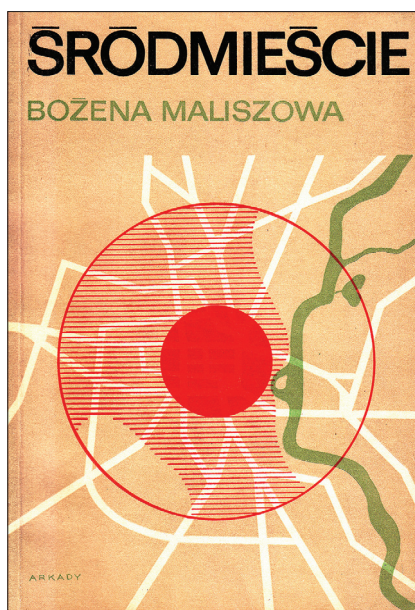
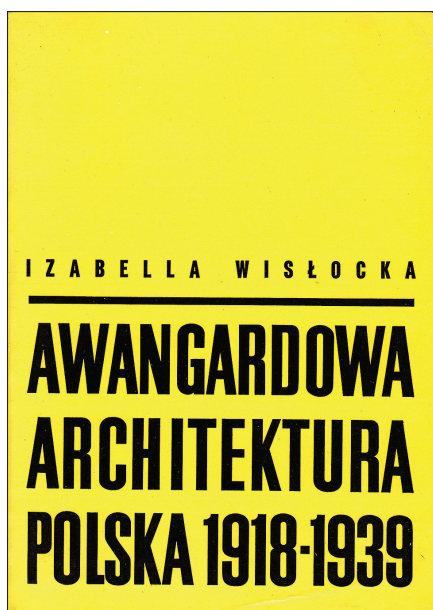
⁶⁰ *Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*, Warszawa 1984, s. 742.

⁶¹ I. Wisłocka, *Awangardowa...*, op. cit.; eadem, *Dom i miasto jutra*, Warszawa 1971.

⁶² H. Syrkus, *Ku idei osiedla społecznego 1925–1975*, Warszawa 1976; eadem, *Spoleczne cele urbanizacji. Człowiek i środowisko*, Warszawa 1984. Helena Syrkus w 1955 roku została mianowana profesorem Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

⁶³ H. Adamczewska-Wejchert, *Kształtowanie zespołów mieszkaniowych*, Warszawa 1985; eadem, *Domy atrialne*, Warszawa 1978; eadem, Kazimierz Wejchert, *Małe miasta*, Warszawa 1985.

⁶⁴ B. Maliszowa, *Śródmieście. Wybrane zagadnienia planowania*, Warszawa 1974.



16. Okładki książek wydanych przez działające naukowo kobiety-architektki
16. Covers of books published by active in the profession women architects

daczka historii i teorii budowy miast, autorka takich prac, jak *Początki polskiego piśmiennictwa urbanistycznego* oraz *Zamość, miasto idealne*.⁶⁵ Zagadnieniom mieszkalnictwa liczne prace poświęciła Hanka Zaniewska, działająca w resortowym Instytucie Rozwoju Miast w Krakowie. Instytuty badawcze i uczelnie dawały możliwość współpracy z młodymi ludźmi, ale także względną niezależność wobec ograniczeń systemu państwowych biur projektów.

Z wielu wypowiedzi pracujących wówczas kobiet wynika zupełnie różne postrzeganie działalności architektonicznej przez kobiety, które rozumiały ją raczej jako fragment codzienności, a nie jak w przypadku mężczyzn – pola realizacji zawodowych ambicji. Rzadko działalność architektoniczna stała się polem eksperymentów artystycznych. Najlepszym przykładem jest Alina Ślesińska, artystka, rzeźbiarka, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, wystawiająca rzeźby, które wchodziły formalnie w kształtowanie architektoniczne.⁶⁶ Jej eksperymentalne „projekty dla architektury”, tworzone na początku lat 60. znosiły granice między różnymi obszarami działalności artystycznej. Była

w tych czasach chyba jedyną artystką tak śmiało ingerującą w dziedzinę architektury.⁶⁷

Na podstawie wymienionych przykładów, można sformułować dość jednostronny model sukcesu kobiety-architekta. Duża część z pań, które zdobyły uznanie i sukces, tworzyła autorski duet z mężem, najczęściej również wybitnym architektem, rzadko budując samodzielną karierę zawodową.⁶⁸ Fala feminizmu, która wraz z ruchami kontestacyjnymi pojawiła się w Europie i Stanach Zjednoczonych w 1968 roku nie dotarła do Polski, co więcej była ona prezentowana w polskich mediach jako przejaw degeneracji kultury zachodniej. Świadomość płci nie była w zasadzie dostrzegana i najczęściej schowana była za parawanem działań propagandowych. Równouprawnienie podnoszone przez władze komunistyczne było tylko pozorne i nie wniosło zmian w strukturach państwowych firm. Pomimo lansowanych po 1945 roku haseł dotyczących równouprawnienia, władze komunistyczne zmierzały do utrwalenia tradycyjnie pojmowanych ról kobiet i mężczyzn.

Rola i pozycja zawodowa kobiet była oczywiście wynikiem tradycyjnego podziału ról społecznych,

⁶⁵ D. Kłosek-Kozłowska, *Pamięci Profesor Teresy Zarębskiej*, „Wiadomości Konserwatorskie”, Nr 13/2003, s. 104.

⁶⁶ M. Leykam, *Rzeźby Aliny Ślesińskiej*, „Projekt. Sztuka wizualna i projektowanie”, Nr 4/1961.

⁶⁷ M. Leśniakowska, *Polskie architektki w dyskursie nowoczesności około 1960*, [w:] *Alina Ślesińska 1922–1994*, Katalog wystawy, Zachęta, grudzień 2007, s. 31–40.

⁶⁸ Oczywiście nie było to regułą; wyjątkiem była np. Izabella Wisłocka, której mąż był wybitnym dyrygentem i kompozytorem czy Jadwiga Grabowska-Hawrylak, której mąż był profesorem i specjalistą budowy maszyn górniczych.

ale także (a może bardziej) politycznego zaangażowania i przynależności partyjnej. Być może właśnie jedyną szansą na twórcze działanie i względną niezależność była praca w zespole mieszanym. Kobiety działały razem z mężczyznami, jednak dużą część czasu poświęcały rodzinie. Konieczności ogarnięcia nieprzewidywalnej codzienności czasów komunizmu pochłaniała dużą część ich sił i aktywności. Być może z tego powodu sławę i niezależność stawiły na drugim planie.

Bibliografia

- H. Adamczewska-Wejchert, *Domy atrialne*, Warszawa 1978.
- H. Adamczewska-Wejchert, *Kształtowanie zespołów mieszkaniowych*, Warszawa 1985.
- H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, *Małe miasta*, Warszawa 1985.
- Architekt sam musi być optymistą*. Rozmowa Barbary Kalabińskiej z prof. Heleną Syrkus, „Polityka”, Nr 32/1980.
- A. Basista, *Betonowe dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu*, Warszawa-Kraków 2001.
- E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w zaświatach*, Poznań 2005.
- M. Duda, *Nagroda Honorowa SARP '74*, 2014, http://www.sztuka-architektury.pl/index.php?ID_PAGE=1234.
- M. Duda, *Patchwork. Architektura Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak*, Wrocław 2016.
- M. Fidelis, *Women, Communism and Industrialization in Postwar Poland*, Cambridge-New York 2010.
- K. Florczyk, *Praktyki oporu. Postawy kobiet wobec władzy w Polsce Ludowej w latach 1948–1956*, praca doktorska, UAM, Poznań 2014, mps (Repozytorium AMUR URI: <http://hdl.handle.net/10593/12149>).
- J. Friedrich, *Zarys rozwoju architektury w powojennym Gdańsku, 1945–1956*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, Nr 1-4/2007.
- D. Graniewska, *Żłobki i przedszkola w PRL*, Warszawa 1971.
- A. Hahn (red.), *Miastoprojekt Poznań 1948–1969. 20 lat w służbie społeczeństwa*, Poznań 1968.
- D. Jarosz, *Kobiety a praca zawodowa w Polsce w latach 1944–1956 (główne problemy w świetle badań źródłowych)*, [w:] *Kobiety i praca. Wiek XIX i XX*, A. Żarowska, A. Szwarz (red.), Warszawa 2000.
- E. Kalinowska, *Kobiety w życiu publicznym*, „Kobieta i Biznes: akademicko-gospodarcze forum”, 1995.
- I. Kienzler, *Życie w PRL. I straszne, i śmieszne*, Warszawa 2015.
- D. Kłosek-Kozłowska, *Pamięci Profesor Teresy Załęskiej*, „Wiadomości Konserwatorskie”, Nr 13/2003.
- S. Koper, *Kobiety władzy PRL*, Warszawa 2012.
- S. Koper, *Życie artystek w PRL*, Warszawa 2013.
- Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*, Warszawa 1984.
- Sz. P. Kubiak, „Nowy duch” w Poznaniu. *Pawilon Pracy Kobiet Anatolii Hryniewieckiej-Piotrowskiej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, Nr 4/2009.
- K. Kucza-Kuczyński, *Dedykowane Architektom-Kobietom*, Komunikat SARP, Nr 3/2006.
- B. Kuprianowicz, *Rozmowa z Jadwigą Grabowską-Hawrylak*, część I, 2013, <http://kompozytorzy.prze-strzeni.blogspot.com/2013/05/rozmowa-z-jadwiga-grabowska-hawrylak.html>.
- A. Kurzynowski, *Aktywizacja zawodowa kobiet zamężnych w Polsce Ludowej. Geneza – czynniki rozwoju – perspektywy*, Warszawa 1979.
- A. Kwiatkowska, *Anna Górska – zawsze patrzyła po swoim*, 2013, <http://kultura.onet.pl/ksiazki/artykuly/anna-gorska-zawsze-patrzyla-po-swojemu,1,5585254,artykul.html>.
- K. A. Lebow, *Unfinished Utopia: Nowa Huta, Stalinism, and Polish Society, 1949–56*, New York 2013.
- M. Leśniakowska, *Dom Adama, dom Ewy: dyskurs różnicy w (pod)tekstach historii architektury*, „Rocznik Historii Sztuki”, T. 30/2005.
- M. Leśniakowska, *Nagie ciało architektury. Pawilon „Praca Kobiet” na Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Biuletyn Historii Sztuki”, Nr 4/2009.
- M. Leśniakowska, *Polskie architektki w dyskursie nowoczesności około 1960*, [w:] *Alina Ślesieńska 1922–1994*, Katalog wystawy, Zachęta, grudzień 2007.
- M. Leśniakowska, *Polskie architektki w dyskursie nowoczesności około 1960 r.*, [w:] E. Toniak (red.), *Jestem artystką we wszystkim, co niepotrzebne. Kobiety i sztuka około 1960 roku*, Warszawa 2010.
- M. Leykam, *Rzeźby Aliny Ślesieńskiej*, „Projekt. Sztuka wizualna i projektowanie”, Nr 4/1961.
- J. S. Majewski, *Spacerownik. Warszawa śladami PRL-u*, Warszawa 2010.
- B. Maliszowa, *Śródmieście. Wybrane zagadnienia planowania*, Warszawa 1974.
- P. Marciniak, *Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL*, Poznań 2010.
- P. Marciniak, *Famous or Forgotten: Women Architects in Communist Poland*, [w:] M. Rosso (ed.), *Investigating and Writing Architectural History: Subjects, Methodologies and Frontiers*, Papers from the Third EAHN International Meeting, Torino 2014.
- P. Marciniak, *Spousal Collaboration as a professional strategy for women architects in the Polish People's Republic*, [w:] M. Pepchinski, M. Simon (eds.), *Ideological Equality: Women Architects in Socialist Europe, 1945–1989*, Routledge 2016.
- H. Marcinkowski, W. Milewski, E. Pawłowicz, R. Pawała-Piwowarczyk, Z. Skupniewicz, L. Wejchert, *Projekt – Miasto. Wspomnienia poznańskich architektów 1945–2005*, Poznań 2013.
- M. Mozga-Górecka, *Architektura – męski klub?*, *Architektura-murator*, Nr 09/2013.
- A. Mrozik, *Wywołać z milczenia. Historia kobiet w PRL-u – kobiety w historii PRL-u*, „Teksty Drugie”, Nr 4/2011.

E. Padoł, *Krystyna Tolłoczko-Różyska. Od abażuru do Bunkra*, <http://ksiazki.onet.pl/wiadomosci/krystyna-tolloczko-rozyska-od-abazuru-do-bunkra/91k4c1>.

J. Piłatowicz, *Poglądy Heleny i Szymona Syrkusów na architekturę w latach 1925–1956*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, Nr 3-4/2009.

Polska ludowa i porządek płci. Rozmowa Piotra Szumielewicza z Małgorzatą Fidelis, „Bez dogmatu. Kwartalnik kulturalno-polityczny”, Nr 98/2013, s. 6-9.

W. Prastowski, *Odkrywamy Wrocław: Architektura Krystyny i Mariana Barskich*, <http://www.tuwroclaw.com/wiadomosci/odkrywamy-wroclaw-architektura-krystyny-i-mariana-barskich/wia5-3266-6137.html>.

M. Rudzka, „Wysokie Obcasy”, 27.04.2001.

F. Springer, *Zaczyn. O Zofii i Oskarze Hansenach*, Kraków-Warszawa 2013.

K. Stańczak-Wiślicz, P. Perkowski, *Dzieje kobiet w PRL – stan i perspektywy badań*, [w:] *Dzieje kobiet w Polsce*, Poznań 2014.

H. Syrkus, *Ku budownictwu społecznemu mieszkań*, [w:] T. Barucki (red.), *Fragmenty stuletniej historii 1899–1999. Relacje, wspomnienia, refleksje*, Oddział Warszawski SARP, Warszawa 2000.

H. Syrkus, *Ku idei osiedla społecznego 1925–1975*, Warszawa 1976.

H. Syrkus, *Spoleczne cele urbanizacji. Człowiek i środowisko*, Warszawa 1984.

T. P. Szafer, *Współczesna architektura polska*, Warszawa 1988.

E. Toniał, *Olbrzymki: kobiety i socrealizm*, Kraków 2008.

R. Wieruszewski, *Prawa kobiet w PRL*, [w:] E. Konecka (red.), *Kobiety polskie*, Warszawa 1986.

pl.wikipedia.org/wiki/Maria_Piechotka#cite_ref-sarp_wspomnienie_4-0.

I. Wisłocka, *Awangardowa architektura polska 1918–1939*, Warszawa 1968.

I. Wisłocka, *Dom i miasto jutra*, Warszawa 1971.

J. A. Włodarczyk, *Pokochać Tychy? czyli Miasto od nowa*, Wyższa Szkoła Techniczna, Katowice 2012.

A. Zachorowska-Mazurkiewicz, *Kobiety i instytucje. Kobiety na rynku pracy w Stanach Zjednoczonych, Unii Europejskiej i w Polsce*, Katowice 2006.

Zawód architekt. Liczba członków SARP w oddziałach, „Architektura”, Nr 2/1985.

J. Żarnowski, *Praca zawodowa kobiet w Polsce międzywojennej*, [w:] *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX*, A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), Warszawa 2000.

*Piotr Marciniak, prof. nzw. dr hab. inż. arch.
Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej*

FAMOUS, HARD-WORKING AND FORGOTTEN? THE WORK OF WOMEN ARCHITECTS IN POLAND IN THE TIMES OF THE PEOPLE'S REPUBLIC

PIOTR MARCINIAK

Out of the hundreds of women architects active in that period, only a handful gained an independent position in the profession and won general recognition. Throughout the preceding century the status of women in architecture had been marginal, their role being limited to areas such as interior design or landscape architecture.¹ Genuine independence and equal opportunities were extremely rare phenomena. Under the realities of the communist system the feminist movement could not begin, and the pre-war traditions of emancipation were not cultivated, while “women’s liberation” remained a slogan of the official propaganda.² It is difficult to find any traces of measures aimed at relieving women of some of their daily chores, while men were not at all encouraged to take over some household activities, which were believed to be women’s responsibility. The communist authorities of the time strove to secure the largest possible number of qualified employees needed for the growth of the economy. Women’s employment became the standard in the post-war years. According to the soviet model adopted in Poland, women’s role should not be limited to caring for the family; they should also fulfil themselves in the professions and be involved in political and social activity. Under the pretext of promoting equal rights, the authorities encouraged women to take up the so-called “men’s jobs” and facilitated their access to vocational or professional training. Those new occupations were viewed by many women as synonymous with a higher status and social liberation, allowing them to become independent. However, the complicated political sit-

uation in the Polish People’s Republic and its huge economic difficulties, as well as the family model promoted by the authorities, led to the professional activity of women architects becoming just a good way to make a living rather than an opportunity to fulfil their creative ambitions and develop their careers.³

Yet in practice, despite the high level of professional activity, the formal availability of education, as well as ideological guidelines and institutional guarantees in the form of the right to work, the right education, and social benefits granted to employees, equal access of women and men to all types of occupations was not achieved. This demonstrates how ingrained was the occupational segregation associated with gender differences. In the period of real socialism, emancipation acquired the sense of a purely formal, decreed from above, equality of women and men’s rights and obligations. In theory, the rights and obligations, as well as opportunities for creative activity, were similar for men and women, but in practice they were clearly asymmetrical.⁴

The history of women and their occupational activity cannot be abstracted from the socio-political changes taking place in that period, marked with the dates of social protests so significant in the Polish history. Women’s professional activity was shaped (and perceived) differently in the first post-war years and in the ensuing Stalinist period, and completely differently in the years labelled as the period of “small stabilization”, of limited reforms and a departure from the Stalinist methods of con-

¹ Relations between the sexes in the broader context of mores, culture and civilisation are analysed in greater detail in: M. Leśniakowska, *Dom Adama, dom Ewy: dyskurs różnicy w (pod)tekstach historii architektury*, “Rocznik Historii Sztuki”, Vol. 30/2005, pp. 31–45.

² Cf. K. Stańczak-Wiślicz, P. Perkowski, *Dzieje kobiet w PRL – stan i perspektywy badań*, [in:] *Dzieje kobiet w Polsce*, Poznań 2014, p. 134.

³ Significant fragments of this paper were published previously, cf. P. Marciniak, *Famous or Forgotten...*, op. cit., pp. 855–864.

⁴ A. Zachorowska-Mazurkiewicz, *Kobiety i instytucje. Kobiety na rynku pracy w Stanach Zjednoczonych, Unii Europejskiej i w Polsce*, Katowice 2006, p. 41.

trolling the society.⁵ The situation did not change significantly until the 1970s, when women born and educated after the war appeared on the job market.⁶ As they moved to towns and big cities, acquired education or entered into roles and occupations hitherto reserved for men, women gained considerable independence, moving up in the social hierarchy.⁷ Research into women's personal fates, their social involvement but also their professional opportunities, can yield a more complete picture of their position in the world of architecture.⁸

The situation of women architects in Poland compared to other countries was quite specific. In 1920, women in Poland were granted the right to study at universities without any restrictions. In the interwar period there was a quite large and stable group of female students in higher education. They accounted for 25 to 30% of all students, which was a sign of considerable progress in gender equality.⁹

A significant breakthrough occurred after the Second World War, when the number of university students increased significantly. At the end of the 1940s decade, architecture was taught at six Pol-

ish universities, and in the late 1980s there were faculties of architecture at nine universities.¹⁰ The teaching followed a detailed curriculum, uniform in the whole country. A high proportion of the students of architecture were women, and in the 1980 it approached 50%. After graduation, however, much fewer of them entered the profession. The percentage of women in employment was generally very high and reached 70%, while among white-collar workers it was as high as 77%.¹¹ Although the number of women admitted into universities was relatively high, according to some researchers they were merely trained to imitate men. After graduation, in order to survive in the actual realities of the profession, they applied the principle of mimicry, but only a small group managed to break through the glass ceiling.¹² Despite the increased occupational activity of women and their admission into professions traditionally regarded as men's, gender segregation still applied to filling higher positions. In 1983, only 35.6% of those in managerial posts were women, mostly aged 30–49.¹³

It should be noted that only a small proportion of women were promoted or successfully developed

⁵ The period most often focused on by researchers are the years up to 1956, cf. M. Fidelis, *Women, Communism...*, op. cit.; E. Toniak, *Olbrzymki...*, op. cit.; D. Jarosz, *Kobiety a praca zawodowa w Polsce w latach 1944–1956 (główne problemy w świetle badań źródłowych)*, [in:] *Kobiety i praca. Wiek XIX i XX*, A. Żarnowska, A. Szwarz (eds.), Warszawa 2000, pp. 223–237; K. A. Lebow, *Unfinished Utopia: Nowa Huta, Stalinism, and Polish Society, 1949–56*, N.Y. 2013. The years 1948–1956 were the time of particular enslavement of the population by the communist authorities, who tried to mould a new type of man totally subordinated to them. Thus the new rulers declared as the enemies of the people members of the intelligentsia and higher social strata, who faced chicanes and were often deprived of access to higher education. These issues were explored, on the basis of concrete cases, by, among others, K. Florczyk, *Praktyki oporu. Postawy kobiet wobec władzy w Polsce Ludowej w latach 1948–1956*, PhD dissertation written under the supervision of Prof. Ewa Domańska and submitted at the Adam Mickiewicz University in Poznań, 2014, typed manuscript (Repozytorium AMUR URI: <http://hdl.handle.net/10593/12149>).

⁶ I. Kienzler, *Życie w PRL. I straszne, i śmieszne*, Warszawa 2015, p. 179.

⁷ This opinion of M. Fidelis is quoted in A. Mroziak, *Wywołać z milczenia. Historia kobiet w PRL-u – kobiety w historii PRL-u*, "Teksty Drugie", No. 4/2011, p. 113.

⁸ It is worth noting here that the cognitive perspective of research into the history of women architects can be significantly broadened by an interpretative microhistory approach to case study, cf. E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w zaświatach*, Poznań 2005.

⁹ J. Żarnowski, *Praca zawodowa kobiet w Polsce międzywojennej*, [in:] *Kobiety i praca*, op. cit., p. 134. The percentage of women students at the departments of architecture reached almost 20%, and many of them became successful architects while also being active in social and professional organisations.

¹⁰ Right after the war, architecture was taught at six universities, but in the early 1950s the number of faculties of architecture was reduced to four, in Warsaw, Kraków, Wrocław, and Gdańsk. The true reasons for the closure of the faculties of architecture at the Technical Universities of Szczecin and Poznań are unknown, but the fact remains that the gap in their activity lasting over a decade had a negative long-term effect on the number and professional level of the architects active in Poland. Institutes of architecture were later established at Szczecin (1969), Poznań (1972), Łódź (1976), Białymstok (1975) and Gliwice (1977), the last two of which and institute in Poznań have been upgraded to faculties. Cf. P. Marciniak, *Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL*, Poznań 2010, pp. 17–20. Interior design was taught at academies of fine arts.

¹¹ A. Kurzynowski, *Aktywizacja zawodowa kobiet zamężnych w Polsce Ludowej. Geneza – czynniki rozwoju – perspektywy*, Warszawa 1979, pp. 29–33.

¹² This opinion of Prof. M. Leśniakowska, who did research on the activity of women architects, is cited here after: M. Mozga-Górecka, *Architektura – męski klub?*, "Architektura-murator", No. 09/2013, p. 31.

¹³ A. Zachorowska-Mazurkiewicz, *Kobiety i instytucje*, op. cit., p. 38. Certainly interesting were the fates of women who studied architecture but chose to look for fulfilment in other walks of life (e.g. one of the best-known pop-singers of that time was Urszula Sipińska, who had graduated in interior design).

their careers, and this is certainly true about women architects. The reason for their being employed in the first place was the high demand for female labour and the economic pressure arising from the low levels of pay, which made it necessary for two people in the family to work in order to maintain a minimum standard of living. Women's going out to work was promoted by the authorities of the time through a massive campaign in the press, movies and songs, and through setting up a network of crèches and kindergartens.

In the post-war period in Poland there were many design offices: state-owned, cooperative, or affiliated to a given industrial sector. Until 1983, almost all architectural design work was concentrated at large design offices, which received the vast majority of orders from state-owned investors. It was within these structures that the vast majority of women worked, with only a small number occupying positions in architecture-and-building supervisory administration and at universities.¹⁴ A large proportion of staff at state-owned design offices were women. Thus, for example, at "Miastoprojekt-Poznań" – one of the biggest design offices in the country – the percentage of women was 46%, employed mostly in the lower positions or as ancillary staff.¹⁵ At the other design offices in Poland the situation was similar, with women rarely holding leadership positions. This was because women's role was mostly reduced to that of cheap labour, with poor opportunities for career advancement.¹⁶ In the majority of cases they accepted jobs at basic positions and rarely advanced beyond the tread-of-the-mill type of work. Despite the officially declared equality, the vast majority of positions in management were reserved for men. Absorbed in domestic responsibilities arising from the traditional division of roles, women were much less able to pursue their careers. One of the key factors here were the hardships of everyday life stemming from the shortages of essential goods and services under the communist system.

According to the propaganda of the time, the workplace was supposed to offer room for self-fulfilment, but in the realities of life under communism this assumption proved illusory. Apart from hired work, women had to take care of the daily organization of family life, securing the essential supplies, and of all matters connected with the children's stay at day-care centres. Hence for many women their occupation was merely a source of additional income, without a real chance for self-fulfilment. The legal framework of the People's Republic had provisions for combining employment with motherhood. By setting up a network of crèches and kindergartens the state relieved working mothers of some of their duties, for without this the work of women on such a scale would not have been possible at all. It is true that there were legal guarantees of gender equality, but the reality was quite different, especially as far as women's chances for career development and their wages were concerned, in the absence of genuine facilities relating to maternity.¹⁷ Research carried out in the 1980s revealed rising employment of women after 1945. Most of them, however, focused on earning a living while putting their personal career development on the back burner.

Women had started building their position as creative and independent designers back in the interwar period. An important role was then played by the pioneers of Polish avant-garde architecture: Barbara Brukalska and Helena Syrkus, members of the Praesens group and co-founders of *Congrès international d'architecture moderne* (CIAM). One of the searching personalities of that time was Teresa Żarnower (cooperating with Mieczysław Szczuka), who designed a number of concept housing solutions presented at the International Exhibition of Modern Architecture held in Warsaw in 1926.¹⁸ One of the most spectacular examples demonstrating the professional independence of women architects in the interwar period was the implementation of the avant-garde pavilion *Praca*

¹⁴ According to estimates, in 1975 there were c. 8500 architects in Poland (GUS – the National Office of Statistics – and SARP data), cf. *Zawód architekt. Liczba członków SARP w oddziałach*, "Architektura", No. 2/1985.

¹⁵ Not one woman, however, was head of a design team of architects, cf. A. Hahn (ed.), *Miastoprojekt Poznań 1948–1969. 20 lat w służbie społeczeństwa*, Poznań 1968.

¹⁶ D. Graniewska, *Żłobki i przedszkola w PRL*, Warszawa 1971, pp. 29–30.

¹⁷ R. Wieruszewski, *Prawa kobiet w PRL*, [in]: E. Konecka (ed.), *Kobiety polskie*, Warszawa 1986, pp. 228–229.

¹⁸ I. Wisłocka, *Awangardowa architektura polska 1918–1939*, Warszawa 1968, pp. 109–110.

Kobiet [Women's Work], designed by Anatolia Hryniewiecka-Piotrowska, for the Polish General Exhibition in Poznań in 1929.¹⁹

In post-war Poland, quite a large number of women were active as architects. Some of them continued their careers that had started before the war, such as Helena Syrkus or Barbara Brukalska, but most of them began their education and work after the war. Among them there were great individualities who exerted a huge impact on the development of architecture in Poland. They became renowned designers, professors of architecture, and winners of many awards, although rarely the most prestigious ones. In the history of the Polish Architects' Association SARP Honorary Award, the most prestigious award granted to Polish architects since 1966, only four times was it conferred to a woman.²⁰ Nevertheless, through their design work or teaching activity, many women architects of the communist period played an important role in setting new trends in architecture.

Many women of high standing in the profession emphasised their support for improving the housing conditions for broad sections of the society. They showed great sensitivity by promoting the idea of social housing. This was one of the most important features of the activity of women architects, although certainly not the only one. During the Polish Housing Congress held in 1937 in Warsaw, Helena Morsztynkiewicz put forward a motion concerning the building of affordable housing. The idea was seconded by Democratic Clubs, deriving from left-wing circles. The key roles in the Clubs were played by architects and urban planners, such as Barbara Brukalska, Emilia Hiż or Helena Syrkus.²¹ An interesting figure among them was Barbara Brukalska²², who, while working in a team with her

husband, focused on housing design. A member of the Praesens group and educated at Warsaw Technical University (where she later became a professor), until 1939 she was designing functional buildings, simple in form and with subtle ornamental elements, among them their own house and the estates built by the Warsaw Housing Cooperative in Warsaw's Żoliborz. After World War II she worked as a free-lance architect, implementing in the 1960s the "Dom Matysiaków" retirement home, and a housing estate in Warsaw's Okęcie. An architect who fared even better in the post-war reality of the communist state was Helena Syrkus²³, perhaps because of her leftist views. A pre-war graduate from Warsaw Technical University, she was an architect and urban planner for whom architecture was not so much a profession as a way of life, and she believed architecture could change people's lives for the better (Fig. 1). With her husband Szymon Syrkus she had participated in the formation of CIAM in 1928 and in the famous 1933 conference during the cruise to Athens. Also before World War II, realizing her left-wing views, she designed with her husband the Rakowiec estate for the Warsaw Housing Cooperative (Fig. 2). Helena and Szymon Syrkus formulated the principles of designing a modern housing estate, whose essence was, among others, the architect's social commitment. These principles were implemented in one of the Syrkuses' most important achievements realized in the 1950s, the Koło housing development built by the Warsaw Housing Cooperative. Like her husband, Helena Syrkus was an advocate of mechanising the construction process, of standardisation and the use of plastics. However, towards the end of her life, she said: "I dream of architecture that enhances rather than stifles the joy of life. Of people-friendly architecture, embedded in the landscape. I pin my

¹⁹ Also invited to take part in the competition were Maria Buczkiewicz, Miruta Słońska, and Irena Obmińska-Wieczorek. The information on the pavilion is cited here after: Sz. P. Kubiak, "Nowy duch" w Poznaniu. Pawilon Pracy Kobiet Anatolii Hryniewieckiej-Piotrowskiej, "Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", No. 4/2009, pp. 65–74; cf. also M. Leśniakowska, *Nagie ciało architektury. Pawilon 'Praca Kobiet' na Powszechniej Wystawie Krajowej*, "Biuletyn Historii Sztuki", No. 4/2009, pp. 501–527.

²⁰ An award granted by the Association of Polish Architects SARP. Among its recipients were a few women: Halina Skibniewska, Hanna Adamczewska-Wejchert, Małgorzata Handzelewicz-Waławek, and Jadwiga Grabowska-Hawrylak.

²¹ H. Syrkus, *Ku budownictwu społecznemu mieszkań*, [in:] T. Barucki (ed.), *Fragmety stuletniej historii 1899–1999. Relacje, wspomnienia, refleksje*, Oddział Warszawski SARP, Warszawa 2000, pp. 119–120.

²² Barbara Brukalska (née Sokołowska), 1899–1980; architect and architecture theoretician, professor at Warsaw Technical University, member of the Praesens group, married architect Stanisław Brukalski.

²³ Helena Syrkus (née Eliasberg), 1900–1982; wife of architect Szymon Syrkus, member of the Praesens group and CIAM, professor at Warsaw Technical University. For a detailed presentation of the Syrkuses' activity, see: J. Piłatowicz, *Poglądy Heleny i Szymona Syrkusów na architekturę w latach 1925–1956*, "Kwartalnik Historii Nauki i Techniki", No. 3–4/2009, pp. 123–164.

hopes on the young people who are aware that there are various possibilities rather than just this single one – a universal pre-fab concrete panel system. There are, after all, no ideas that are equally valid for everyone. My great teacher, Prof. Władysław Tatarkiewicz, always gave us alternative definitions. And we, the architects, must be able to implement alternative technological and spatial solutions.”²⁴

A characteristic feature of the work of many women architects was their focus on the issues of improving the quality of life and humanization of the created environment. But in the early 1960s, “new thinking” about urban planning was postulated that should be based on the functionalist assumptions and the Athens Charter. The ideas of social egalitarianism led to attempts at solving the housing problem through the industrialization of housing construction, and normative decisions were made at the level of the central authorities. The provisions of the national building code of that period declared a housing estate as the basic unit of residential area structure. At the same time, limits were imposed on the programme of local services, the size of the green areas, and the size of the flats. Attempts were even made to introduce common toilets shared by the inhabitants of a few flats. A breakthrough in the misery of those times was the design and implementation of the “Sady Żoliborskie” estate, an example of the architect’s sense of the scale of the needs of its future inhabitants. On the one hand, it evoked the ideas of social housing, and on the other it was an attempt to move away from the concept of *Die Wohnung für Existenzminimum* by introducing a flexible layout of the flats and creating an intimate space among the buildings. The project played a significant role in promoting modern spatial patterns that were applied in the subsequent years. Its author was Halina Skibniewska, an influential figure – an architect and urban planner (Fig. 3), but also a member of the parliament of the Polish People’s Republic and professor at Warsaw Technical Uni-

versity.²⁵ In her project, she fitted the human-scale five-storey blocks of flats with non-rigid layouts into the existing green area of former allotment gardens, locating a school, a crèche, and a kindergarten on the edges of the estate (Fig. 4). As it was later written, “The success of the Sady Żoliborskie estate is the result of the architect’s knowledge and social sensitivity. The estate soon came to be liked by everybody. Warsaw residents went there for walks, bringing with them visitors from other cities, and party and government big-wigs showed it official delegations.”²⁶ Skibniewska was also involved in parliamentary work, first as an MP and then as the Deputy Speaker of the Sejm. Her involvement with the communist authorities was sometimes looked upon critically by the profession, but during the martial law she would use her position to reach and actively help those interned or held as political prisoners.²⁷ Halina Skibniewska was also a pioneer of taking considering the needs of persons with disabilities and removing architectural barriers. As professor at Warsaw Technical University, she trained and educated a sizeable group of architects, among them women who have a high standing in the profession today. Among her pupils is Ewa Kuryłowicz, one of the most recognized women architects of today, professor at the Warsaw University of Technology, and co-owner of one of the largest architectural firms.²⁸

Another prominent figure active in Warsaw was Małgorzata Handzelewicz-Waławek.²⁹ After graduation she was lucky to work with great masters of the profession. Her academic career began as an assistant to Prof. Barbara Brukalska, then she cooperated with one of the most outstanding Polish architects, Bohdan Pniewski, with whom she designed and implemented the “Dom Chłopa [Peasant House]” hotel complex in Warsaw. She was a professor at Warsaw Technical University and an outstanding teacher, loved by her students. In the following years she collaborated with her husband, Zbigniew Waławek. As a team, they designed and

²⁴ *Architekt sam musi być optymistą*. Rozmowa Barbary Kabińskiej z prof. Heleną Syrkus, “Polityka”, No. 32/1980, p. 9.

²⁵ Halina Skibniewska (née Erentz), 1921–2011; architect, urban planner, MP and Deputy Speaker of the Sejm of the Polish People’s Republic, professor at Warsaw Technical University, wife of architect Zygmunt Skibniewski, recipient of the SARP Honorary Award in 1978.

²⁶ J. S. Majewski, *Spacerownik. Warszawa śladami PRL-u*, Warszawa 2010.

²⁷ K. Kucza-Kuczyński, *Dedykowane Architektom-Kobietom*, Komunikat SARP, No. 3/2006, pp. 6–8.

²⁸ There are, obviously, many more women architects active today who began their careers in the times of the Polish People’s Republic, but in this paper I focus on the ladies who made their greatest contribution in that period.

²⁹ Małgorzata Handzelewicz-Waławek, 1922–1996; architect, educator, professor at Warsaw Technical University, wife of architect Zbigniew Waławek, recipient (together with her husband) the SARP Honorary Award in 1987.

implemented, among other projects, the church in Śródborów and the Sejmowy hotel for MPs in Warsaw.

It was not often that women undertook big projects of urban scale. Such a task was entrusted to Hanna Adamczewska-Wejchert. She was an outstanding figure – an architect, urban planner, and educator. Throughout her career she worked together with her husband Kazimierz Wejchert (Fig. 5).³⁰ Affiliated from the start with the Department of Urban Planning at Warsaw Technical University, in the post-war period she embarked on the tremendous job of developing master plans for dozens of Polish towns destroyed during the war. After she and her husband had won a competition in 1950, they undertook the job of their lives, the designing and building of an entirely new town called Nowe Tychy, located in the Upper Silesia Industrial District (Fig. 6). The concept of the town evolved from the aesthetics of socialist realism to gain, by the 1960s, its final modernist expression. Its clearly-visible spatial structure is based on a few focal points and on two axes as its main compositional elements. The approved (and subsequently implemented) plan was an example of a modernist town derived from the principles laid down in the Charter of Athens. Through her work on Nowe Tychy, Hanna Adamczewska-Wejchert gained fame and in 1964 she and her husband were granted the National Prize of the first class; also with her husband, she received the 1982 Honorary Award of the SARP. While designing the town she shared time between two homes, one in Warsaw and the other in Nowe Tychy. The design work took place at a newly established design studio, where most of the architects were husband-and-wife teams – Bożena and Janusz Włodarczyk, Maria and Andrzej Czyżewski, Ewa and Marek Dziekoński – or married couples where one partner was an architect and the other a structural engineer.³¹ Some interesting light was cast on Hanna's roles of wife, architect in her own right,

and member of the Wejchert duo by their collaborator at that time, Janusz A. Włodarczyk: "The Professor was heavily involved in the affairs of SARP, for in the 1970s he held the position of vice-chairman for creativity on the association's National Board. Hanna thus gained greater autonomy in her activity, for no longer did she serve exclusively as the Professor's right hand and his gendarme."³² This remark clearly illustrates the difficulties faced by women architects when functioning in a team with a man, even by those enjoying a high position like Adamczewska-Wejchert.

In the technical world of Poland's progressing modernization of the 1960s and 1970s, the role of women architects was extremely difficult. The socialist reality dominated by men especially in decision-making bodies, would only rarely allow women to take initiative. Jadwiga Grabowska-Hawrylak (Fig. 7), as one of very few women in Poland, was head her own studio at the "Miastoprojekt" design office in Wrocław.³³ The whole of her professional life was connected with Wrocław. Her buildings erected in the 1960s and 1970s had characteristic three-dimensional facades. Among her best-known implementations is a residential building with access to flats from external galleries, located in Kołłątaja Street, and "Dom Naukowca [Scientist's House]" in Grunwaldzki Square. She surprised the Polish architectural community when in the early 1970s she proposed a completely novel approach to standardisation and the use of concrete in architecture, which she applied to a new residential-cum-services complex in Grunwaldzki Square in the centre of Wrocław (Fig. 8). Through creative use of prefabricated elements she transformed the buildings' facades of into three-dimensional, sculpture-like structures of mingling and flowing curves which harmonised with the round windows of the services pavilions and attic superstructures (Fig. 9).³⁴ Jadwiga Grabowska-Hawrylak's credo can be found in the words she used when commenting on her views

³⁰ Hanna Adamczewska-Wejchert, 1920–1996; urban planner, architect, educator, professor at Warsaw Technical University, Vice-chair of the SARP National Board, wife of architect Kazimierz Wejchert, recipient (with her husband) of the SARP Honorary Award in 1982.

³¹ Janusz A. Włodarczyk made an interesting comment on this: "Together with the Professors, the group of four married couples constituted the expected stabilising value that married people were thought to represent as opposed to singles, often not ready to settle at one place"; cf. J. A. Włodarczyk, *Pokochać*

Tychy? czyli Miasto od nowa, Wyższa Szkoła Techniczna, Katowice 2012, p. 51.

³² J. A. Włodarczyk, *Pokochać Tychy*, op. cit., p. 144.

³³ Jadwiga Grabowska-Hawrylak, born in 1920; architect, educator, profesor at the Technical University of Wrocław, married to Henryk Hawrylak – specialist in mining machines, recipient of the SARP Honorary Award in 1974.

³⁴ M. Duda, *Nagroda Honorowa SARP '74*, 2014, [http://www.sztuka-architektury.pl/index.php?ID_PAGE=1234].

on architecture: “I think that in the era of industrialized technology, which inevitably brings with it increasing standardization, templates and anonymity, no effort should be spared on constant search for individual, varied and distinguishable forms for architecture – man’s living space that is closer to the earth and to nature – a city for which one could feel a nostalgic longing and which, in our quest for modernity, has been lost somewhere.”³⁵ All of her work, as well as her research and teaching at the Technical University of Wrocław, was subordinated to that creative quest. In 1974, the SARP Honorary Award was for the first time granted to a woman, to Jadwiga Grabowska-Hawrylak.³⁶ Examples of similar careers were relatively rare, however. Some women architects tried to work on a free-lance basis, signing their implementations with their own names. Such was the case with the building of the Municipal Office in Gdańsk (formerly an office building of the Tax Chamber) designed by Wanda Wyszynska. This, however, happened extremely rarely in the Polish realities of that period.³⁷

During the communist era, many of the active architects emigrated to Western Europe, as well as to the countries of South America and to the USA. Among the émigrés there were also women architects, of whom only a handful became successful. On the whole, the high level of architectural education in Poland enabled the émigrés quickly to find work in the profession or at university departments of architecture. Only a small group managed to achieve prestigious positions in the profession. One of them was Anna Rudzka, an architect working in New York, co-designer of the Trump World Tower building in Manhattan. Her fortunes, like those of many other emigrants, were very complicated. After studying at the Faculty of Architecture at Warsaw Technical University, she worked in Poland, and then in England, France and the United States, where she finally settled.³⁸ She worked for a number of architectural firms there, to become a partner in the well-known firm Costas Kondylis & Partners LLP Architects, where she designed the tallest residential building in New York’s Manhattan.

At the same time, there were masses of nameless women architects working extremely hard in the Polish People’s Republic, most of them educated after the Second World War. They were members of teams at the large state-run design offices. This situation was certainly the consequence of the character of architectural studies in Poland, where men and women were admitted on a par. Some of the relationships begun during the studies ended in marriages, and naturally led to professional cooperation. The women’s daily, extremely painstaking work contributed to the realization of great architectural and urban-planning projects. Most of them worked in mixed male-female teams. Most often they played auxiliary roles, which prevented them from achieving an independent position in the profession. It should be emphasized that employment at a large state-owned design office – the prevailing organisational solution within architectural design – offered job security in the difficult times of the “real socialism” and was the source of additional income helping to balance the household budgets.

But there were also, in that period, outstanding female personalities who made a difference by taking a fresh look at the architecture of the time. Some of them developed their own creative paths, marked with individuality and romance. Such an interesting though today somewhat forgotten figure was Anna Górka³⁹ (il. 10), who studied architecture at the technical universities in Lwów and in Warsaw (graduating in 1939) under the guidance of the then most prominent and creative architects, Tadeusz Tołwiński and Bohdan Pniewski. She came from a well-to-do intellectual family (her mother, Maria, knew seven languages). Just before the outbreak of the Second World War the family returned to Zakopane, where in the subsequent years she concentrated on designing. She co-authored and implemented the most important and most beautifully situated mountain hostels in the Polish Tatras: the Ornak hostel (Fig. 11) and the ones in the Chochołowska valley, and in the Pięciu Stawów [Five Lakes] valley. As her daughter later recalled, she was absolutely

³⁵ T. P. Szafer, *Współczesna architektura polska*, Warszawa 1988, p. 89.

³⁶ M. Duda, *Patchwork. Architektura Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak*, Wrocław 2016.

³⁷ This is one of very few known designs by Wanda Wyszynska, cf. J. Friedrich, *Zarys rozwoju architektury w powojennym Gdańsku, 1945–1956*, “Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1–4/2007, p. 129.

³⁸ Cf. Marta Rudzka, “Wysokie Obcasy”, 27.04.2001.

³⁹ Anna Górka, 1914–2002; architect, artist, co-creator of the so-called “neo-Zakopane style”.

engrossed in her work. “The times when the Tatra hostels were being built were the most beautiful moments of her life. When a hostel was under construction, Mum would drag me up to the mountains with her. (...) Mum was supervising the construction all the time. She was all excited about it and those were the jobs of her lifetime, because she simply loved the mountains.”⁴⁰ Anna Górńska collaborated on some projects with Krystyna Tołłoczko-Różyska, one of the pioneers of Polish modernism. In the 1950s, working on her own, Tołłoczko-Różyska designed and implemented such projects as the lower and upper stations of the cable car to Szyn-dzielnia hill near Bielsko-Biała, halls of residence on the campus of Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, and “Chatka Żaka”, a multi-function student centre on that campus. Her best-known implementation is the exhibition hall for Kraków’s Biuro Wystaw Artystycznych [Bureau of Art Exhibitions], better known today as “Bunkier Sztuki [Art Bunker]”. Its bold “brutalist” architectural form broke the conventions and monotony of that time.⁴¹ Such an attitude, of self-reliance and independence, was a rarity, however. Usually, women worked at men’s side. This is how, from her own personal perspective, Jadwiga Grabowska-Hawrylak presented the situation of women architects in Poland in one of her interviews: “(...) after all, this is still a profession in which the achievements are reserved mainly for men, even though many women are studying architecture. Later, I can observe, many of them successfully engage in journalism of opinion, in writing about architecture, but rarely do they engage in the profession hands-on. In the world, there is Zaha Hadid and the Japanese architect Kazuyo Sejima, but they are actually the exceptions that prove the rule. Often women work in a team with their husbands. Here in Warsaw there were the Brukalskis and the Syrkuses, in Wrocław, the Tarnawskis, the Tawryczewskis and the Müllers, in those days that is to say.”⁴²

A good example of such fruitful cooperation, even though perceived rather one-sidedly by outsiders, was that between Zofia Hansen and her husband. Her name is usually invoked in the context of the work of Oskar Hansen – architect, painter and theorist of architecture, the creator of the concepts of Open Form and Linear Continuous System (LSC), who made a substantial contribution to the development of avant-garde artistic theories (Fig. 12). Together with his wife, he realized a practical implementation of his theories, the Słowacki housing estate in Lublin and the Przychówek Grochowski estate in Warsaw (Fig. 13). All the implemented designs were always signed by both of them. Without his wife, the implementations of Hansen’s ideas would have proved impossible. From the very beginning of their joint activity Zofia remained in her husband’s shadow, supporting him in his work. She always put herself in the background, but Oskar himself loyally acknowledged her contribution: “To start with, an important remark: no, it’s not true that I designed it, because we designed it, I mean with several collaborators, and in particular (...) with my wife, the great architect Zofia Garlińska-Hansen.”⁴³ This does not change the fact, however, that according to a frequently expressed view it was the man who was the face of the team, while the woman remained in the background, merely assisting him. Here is what the Hansens’ son, Igor, had to say: “My parents’ involvement in individual projects varied. In the work on the Rakowiec project it was my mother who had the reading role. After all, someone had to draw it all and do the calculations and measurements. My father would pop into the studio, drop an idea, and run out to attend to his other duties, for he had quite a few of those days. (...) But there were projects in which he was the leader, while my mother just offered advice, prompting more practical solutions.”⁴⁴

There were many more such mixed architect duos in Poland. Very successful in Warsaw was the team

⁴⁰ This account by her daughter Ewa Górńska-Schumacher is quoted here after: A. Kwiatkowska, *Anna Górńska – zawsze patrzyła po swoim*, 2013, [<http://kultura.onet.pl/ksiazki/artykuly/anna-gorska-zawsze-patrzyla-po-swojemu,1,5585254,artykul.html>].

⁴¹ E. Padoł, *Krystyna Tołłoczko-Różyska. Od abazuru do Bunkra*, [22.07.2016, <http://ksiazki.onet.pl/wiadomosci/krystyna-tolloczko-rozyska-od-abazuru-do-bunkra/91k4c1>].

⁴² B. Kuprianowicz, *Rozmowa z Jadwigą Grabowską-Hawrylak*, part 1, 2013, [<http://kompozytorzy.przestrzeni.blogspot.com/2013/05/rozmowa-z-jadwiga-grabowska-hawrylak.html>].

She refers here to Maria and Stefan Müller, authors of, among others, a plan for the reconstruction of the Market Square in Jawor, and to Maria and Igor Tawryczewski, who designed the Kołłątaja and Gajowice housing developments in Wrocław.

⁴³ Quoted after: F. Springer, *Zaczyn. O Zofii i Oskarze Hansinach*, Kraków-Warszawa 2013, p. 103. In this book the author tells the story of the Hansens’ life, including the occasionally tense relations within the architect couple.

⁴⁴ *Ibidem*, p. 103.

of Maciej Krasieński and his wife Ewa (an active member of the Association of Polish Architects SARP), who designed (with Jerzy Hryniewiecki) Warsaw's modernist supermarket "Supersam" and the Museum of Modern Art in Skopje. In Kraków, Małgorzata Buratyńska-Seruga and Waclaw Seruga worked on complexes of single-family homes, in Warsaw, Bogusław Chyliński and Hanna Graf-Chylińska designed together schools in Garwolin, Kielce and Rzeszów. Working in Silesia, there were Tadeusz Gawłowski and Teresa Gawłowska-Lisowska, author of numerous architectural sculpture elements and murals. Just before the war in Poznań, Janina Czarnecka began collaboration with her husband Władysław. After the war she worked as a designer and head of a studio specialising in buildings for the health service at the state-run design office, "Miastoprojekt".⁴⁵ Czarnecka was the author of many of Poznań's implemented healthcare facilities, including the region's tuberculosis clinic. Also in Poznań, Regina Pawuła and Zdzisław Piwowarczyk⁴⁶ worked for years as a duo. Working in a team with Zdzisław Piwowarczyk and Jerzy Schmidt, Pawuła co-designed a new residential district called "Rataje" (Fig. 14). The architects worked on this giant project intended for 150 thousand residents in the years 1959–1964; only to be removed from further work on it. In her memoirs published after her death, Pawuła shares her various reflections on architectural design, but nowhere does she raise the issue of male-female collaboration. Instead, she mentions a distinction that was the most important at that time, namely the ideological difference of belonging or not belonging to the communist party. "In 1958, I made the decision to terminate my employment at Miastoprojekt. (...) The times were changing and one could see a clear division among architects into party members and those who did not belong, the latter of whom had to give way to the former."⁴⁷ Apart from describing the numerous difficulties connected with the building of Poznań's Rataje and the team's removal

from further work on the project, she also says that "in the end, there came professional satisfaction with the fact that despite the many hardships during the design work and the need to break the resistance of the administrative apparatus, despite the dictates of the party and the local rivalries, we succeeded, thanks to adopting a strict urban-planning discipline, (...) in obtaining a clearly visible composition of the lower terrace of the development (...)." ⁴⁸ This reflection is an important contribution to understanding the conditions that determined the course of individual careers. Only a small number were involved in political activity, and the number of women in the parliament of the Polish People's Republic did not exceed 23%.⁴⁹ It is difficult to say how many women architects belonged to the Communist Party, although it should be stressed that, like in other walks of life, membership (even if merely nominal) in the communist party was a guarantee of success, and often a prerequisite for advancement in one's profession.

The activity of husband-and-wife duos was a fairly common phenomenon, as it gave the women a chance for self-fulfilment and creative development. Individual fates and careers are the best proof of this thesis. In Wrocław (apart from the already mentioned Tawryczewski couple), Krystyna and Marian Barski specialised in designing buildings for higher education. They created many spectacular buildings, including "Dom Asystenta" in Pasteura Street providing accommodation for junior university staff, and the buildings of the Faculty of Mathematics and Computer Science, and of the Faculty of Chemistry, for the University of Wrocław. The towering forms of the student hostels "Kredka [Crayon]" and "Ołówek [Pencil]" built in 1989–1991 (Fig. 15) departed the canons of beauty of the time, according to which "what's is to be modern must be rectangular"⁵⁰, thus moving away from the modernist paradigm towards postmodern exploration. As Wojciech Prastowski, who researched their work, put it, "There is no doubt as to how their fates were linked. Their

⁴⁵ H. Marcinkowski, W. Milewski, E. Pawłowicz, R. Pawuła-Piwowarczyk, Z. Skupniewicz, L. Wejchert, *Projekt – Miasto. Wspomnienia poznańskich architektów 1945–2005*, Poznań 2013, p. 344. The book also contains memoirs written by architect Regina Pawuła-Piwowarczyk and urban-planner Lidia Wejchert.

⁴⁶ The couple got married in 1987, and after that date her name appears as Regina Pawuła-Piwowarczyk.

⁴⁷ H. Marcinkowski, W. Milewski..., op. cit., p. 159.

⁴⁸ Ibidem, p. 179.

⁴⁹ E. Kalinowska, *Kobiety w życiu publicznym*, "Kobieta i Biznes: akademicko-gospodarcze forum", 1995, p. 5.

⁵⁰ Prof. Olgierd Czerner's formulation, see: W. Prastowski, *Odkrywamy Wrocław: Architektura Krystyny i Mariana Barskich*, [27.03.2015, <http://www.tuwroclaw.com/wiadomosci,odkrywamy-wroclaw-architektura-krystyny-i-mariana-barskich,-wia5-3266-6137.html>].

studies together, their shared interests and patriotic traditions, as well as their great creative talents for design, resulted in a shared successful life. (...) They left for posterity a lot of famous and recognizable buildings in Wrocław. Their children – Agnieszka, Ewa and Jacek, also renowned architects and artists – continue the family tradition.”⁵¹ What is characteristic of many women architects working in the communist period, is that they shared their personal and professional lives with partners who also were architects. It should be emphasized that apart from design work, they were active in many other spheres of social life.⁵²

A special example of a person who combined architectural design with research is Maria Piechotka, who worked in a duo with her husband, Kazimierz Piechotka. Her curriculum vitae is a good reflection of the complicated fates of the generation that reached adulthood during the war and fulfilled themselves professionally in communist Poland, but also of the complex fates and difficult dilemmas of a whole generation of architects working in the centrally-planned economy. Maria took part in the Warsaw Uprising, was held in a POW camp, and in 1945 returned to Warsaw, where in 1948 she graduated from the Faculty of Architecture at Warsaw Technical University. Right after graduation she started work at the state-run design office “Miastoprojekt”, and soon established a partnership with her husband Kazimierz Piechotka.⁵³ The duo designed numerous buildings, including the development of Warsaw’s residential area of Bielany, and, in collaboration with Prof. John Zachwatowicz, prepared a reconstruction plan for Warsaw’s St John’s Cathedral. In the subsequent years (also jointly with her husband), she developed the W-70 open pre-fab panel system of building construction and its modification Wk-70, as well as a similar industrial system of building construction for Algeria. The system was selected for implementation in the whole of Poland, and for many it became synonymous with the repetitive and monotonous architecture of the mammoth

housing estates so typical of the centrally-planned economy. In the years 1961–1965 Maria was an MP in the Sejm of the Polish People’s Republic. At the same time she and her husband conducted research which resulted in books devoted to the contemporary problems of architecture (*Tendencje kształtowania zespołów mieszkaniowych w miastach polskich*, Warszawa 1973), or to pre-fab panel construction (*System otwarty W-70*, Warszawa 1972). But her best-known area of interest were synagogues; she published, together with her husband, numerous works on Jewish architecture in the Polish territories (*Bóżnice drewniane*, Warszawa 1957; *Bramy Nieba. Bóżnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2000; or *Krajobraz z Menorą: Żydzi w miastach i miasteczkach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008).⁵⁴

It was this type of activity, research and theoretical publications, that proved to be a very important feature of the work of women architects. Many renowned women worked at universities, which allowed them to build an independent position in the world of architecture and to publish. Their books have entered the canon of Polish literature on architecture (Fig. 16). Worthy of mention here is Izabella Wisłocka, an active architect and staff member of the Warsaw University of Technology, author of books on modern architecture (*Awangardowa Architektura Polska 1918–1939*) and a theoretical work on modern forms of housing (*Dom i miasto jutra*).⁵⁵ Similarly, Helena Syrkus was also engaged in teaching and research, and her two books devoted to issues of housing (*Ku idei osiedla społecznego 1925–1975* and *Spoleczne cele urbanizacji. Człowiek i środowisko*)⁵⁶ had a huge impact on the attitudes and opinions of architects educated after the war. Especially the latter book, which presents a collection of views on the formation of cities, familiarised the Polish readers with the most important achievements of Western European urban planning, little-known in Poland at the time. There were many more publications of this kind. Worthy

⁵¹ W. Prastowski, *Odkrywamy Wrocław*, op. cit.

⁵² Krystyna Barska was also active in the Association of Polish Architects SARP, the Association of Polish Urban Planners, the Academic Maritime Union, and the Polish Tourist and Sight-seeing Society. After retiring, she also became involved in the activities of the local self-government.

⁵³ After: [27.03.2015, pl.wikipedia.org/wiki/Maria_Piechotka#cite_ref-sarp_wspomnienie_4-0].

⁵⁴ *Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*, Warszawa 1984, p. 742.

⁵⁵ I. Wisłocka, *Awangardowa...*, op. cit.; eadem, *Dom i miasto jutra*, Warszawa 1971.

⁵⁶ H. Syrkus, *Ku idei osiedla społecznego 1925–1975*, Warszawa 1976; eadem, *Spoleczne cele urbanizacji. Człowiek i środowisko*, Warszawa 1984. In 1955, Helena Syrkus was nominated Professor at the Faculty of Architecture, Warsaw Technical University.

of mention are the books by Hanna-Adamczewska Wejchert (*Kształtowanie zespołów mieszkaniowych*; or *Domy atrialne*)⁵⁷ or those by Bożena Maliszów devoted to urban-planning issues (*Śródmieście. Wybrane zagadnienia planowania*).⁵⁸ Many books and articles on different issues of housing were published by Hanka Zaniewska, who worked at the Institute of Urban Development in Kraków. An important figure and uncommon personality, with great achievements in academia, was Teresa Zarębska, Professor at Warsaw University of Technology specialising in the history and theory of town development, author of such publications as *Początki polskiego piśmiennictwa urbanistycznego* [Early Polish writings on urban development] and *Zamość, miasto idealne* [Zamość, an ideal town].⁵⁹ Research institutes and universities gave those women the possibility of collaborating with young designers, but also a degree of independence from the constraints applying to the system of state-run design offices.

From numerous opinions expressed by women who were active in the profession in that period, it follows that women had a completely different perspective on the work of an architect from men. They understood it as a part of everyday life, and not, as was the case with men, as an opportunity to fulfil their professional ambitions. Rarely did architectural work become a field of artistic experimentation. The best example is Alina Ślesińska, an artist and sculptor, graduate of the Academy of Fine Arts in Kraków, who exhibited sculptures whose forms belonged to the domain of architectural moulding of the space.⁶⁰ Her experimental “projects for architecture” created in the early 1960s brought down the boundaries between the different areas of artistic activity. She was probably the only artist of that time to march so boldly into the field of architecture.⁶¹

On the basis of these examples, one can compose a somewhat one-sided image of a successful woman architect. A large proportion of the ladies who gained

recognition and success worked in duos with their husband, also prominent architects, and only rarely did they build independent careers for themselves.⁶² The wave of feminism, which, together with other protest movements, emerged in Europe and the United States in 1968, did not reach Poland. What is more, it was paraded in the Polish media as a symptom of the degeneration of Western culture. Gender awareness was generally ignored and was often hidden behind the screen of propaganda. The communist government merely paid lip service to women’s equality and did nothing to change their situation as workers at state-owned companies. Despite the slogans about equal rights promoted after 1945, the communist authorities sought to consolidate the traditional roles of men and women.

The role and professional position of women was of course a result of the traditional division of social roles, but also (and perhaps even more so) it depended on political involvement and party membership. It is quite likely it that work in a mixed team was the only opportunity for women to engage in creative activity and achieve some relative independence. Women worked alongside men, but devoted a large part of their time to the family. The need to cope with the unpredictable everyday realities of life under communism absorbed a large portion of their energy and physical strength. That may well be the reason why their professional position and independence were of secondary importance to them.

Translated by S. Sikora

Bibliography

H. Adamczewska-Wejchert, *Domy atrialne*, Warszawa 1978.

H. Adamczewska-Wejchert, *Kształtowanie zespołów mieszkaniowych*, Warszawa 1985.

H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, *Małe miasta*, Warszawa 1985.

⁵⁷ H. Adamczewska-Wejchert, *Kształtowanie zespołów mieszkaniowych*, Warszawa 1985; eadem, *Domy atrialne*, Warszawa 1978; eadem, Kazimierz Wejchert, *Małe miasta*, Warszawa 1985.

⁵⁸ B. Maliszowa, *Śródmieście. Wybrane zagadnienia planowania*, Warszawa 1974.

⁵⁹ D. Kłosek-Kozłowska, *Pamięci Profesor Teresy Zarębskiej*, “Wiadomości Konserwatorskie”, Nr 13/2003, p. 104.

⁶⁰ M. Leykam, *Rzeźby Aliny Ślesińskiej*, “Projekt. Sztuka wizualna i projektowanie”, No. 4/1961.

⁶¹ M. Leśniakowska, *Polskie architektki w dyskursie nowoczesności około 1960*, [in:] *Alina Ślesińska 1922–1994*, exhibition catalogue, Zachęta, December 2007, pp. 31–40.

⁶² Obviously, there were exceptions to this rule, such as Izabella Wisłocka, whose husband was a prominent conductor and composer, or Jadwiga Grabowska-Hawrylak, whose husband was a professor of engineering and specialist in mining machines construction.

Architekt sam musi być optymistą. Rozmowa Barbary Kalabińskiej z prof. Heleną Syrkus, „Polityka”, No. 32/1980.

A. Basista, *Betonowe dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu*, Warszawa-Kraków 2001.

E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w zaświatach*, Poznań 2005.

M. Duda, *Nagroda Honorowa SARP '74*, 2014, http://www.sztuka-architektury.pl/index.php?ID_PAGE=1234.

M. Duda, *Patchwork. Architektura Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak*, Wrocław 2016.

M. Fidelis, *Women, Communism and Industrialization in Postwar Poland*, Cambridge-New York 2010.

K. Florczyk, *Praktyki oporu. Postawy kobiet wobec władzy w Polsce Ludowej w latach 1948–1956*, PhD dissertation, Adam Mickiewicz University in Poznań, 2014, typed manuscript, (Rezpozytorium AMUR URI: <http://hdl.handle.net/10593/12149>).

J. Friedrich, *Zarys rozwoju architektury w powojennym Gdańsku, 1945–1956*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, No. 1–4/2007.

D. Graniewska, *Żłobki i przedszkola w PRL*, Warszawa 1971.

A. Hahn (ed.), *Miastoprojekt Poznań 1948–1969. 20 lat w służbie społeczeństwa*, Poznań 1968.

D. Jarosz, *Kobiety a praca zawodowa w Polsce w latach 1944–1956 (główne problemy w świetle badań źródłowych)*, [in:] *Kobiety i praca. Wiek XIX i XX*, A. Żarowska, A. Szwarc (eds.), Warszawa 2000.

E. Kalinowska, *Kobiety w życiu publicznym*, „Kobieta i Biznes: akademicko-gospodarcze forum”, 1995.

I. Kienzler, *Życie w PRL. I straszne, i śmieszne*, Warszawa 2015.

D. Kłosek-Kozłowska, *Pamięci Profesor Teresy Zarębskiej*, „Wiadomości Konserwatorskie”, No. 13/2003.

S. Koper, *Kobiety władzy PRL*, Warszawa 2012.

S. Koper, *Życie artystek w PRL*, Warszawa 2013.

Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny, Warszawa 1984.

Sz. P. Kubiak, „Nowy duch” w Poznaniu. *Pawilon Pracy Kobiet Anatolii Hryniewieckiej-Piotrowskiej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, No. 4/2009.

K. Kucza-Kuczyński, *Dedykowane Architektom-Kobietom*, Komunikat SARP, No. 3/2006.

B. Kuprianowicz, *Rozmowa z Jadwigą Grabowską-Hawrylak*, part 1, 2013, <http://kompozytorzy.przestrzeni.blogspot.com/2013/05/rozmowa-z-jadwiga-grabowska-hawrylak.html>.

A. Kurzynowski, *Aktywizacja zawodowa kobiet zamężnych w Polsce Ludowej. Geneza – czynniki rozwoju – perspektywy*, Warszawa 1979.

A. Kwiatkowska, *Anna Górska – zawsze patrzyła po swoimemu*, 2013, <http://kultura.onet.pl/ksiazki/artykuly/anna-gorska-zawsze-patrzyla-po-swojemu,1,5585254,artykul.html>.

K. A. Lebow, *Unfinished Utopia: Nowa Huta, Stalinism, and Polish Society, 1949–56*, New York 2013.

M. Leśniakowska, *Dom Adama, dom Ewy: dyskurs różnicy w (pod)tekstach historii architektury*, „Rocznik Historii Sztuki”, Vol. 30/2005.

M. Leśniakowska, *Nagie ciało architektury. Pawilon „Praca Kobiet” na Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Biuletyn Historii Sztuki”, No. 4/2009.

M. Leśniakowska, *Polskie architektki w dyskursie nowoczesności około 1960*, [in:] *Alina Ślesieńska 1922–1994*, Katalog wystawy, Zachęta, grudzień 2007.

M. Leśniakowska, *Polskie architektki w dyskursie nowoczesności około 1960 r.*, [in:] E. Toniak (red.), *Jestem artystką we wszystkim, co niepotrzebne. Kobiety i sztuka około 1960 roku*, Warszawa 2010.

M. Leykam, *Rzeźby Aliny Ślesieńskiej*, „Projekt. Sztuka wizualna i projektowanie”, No. 4/1961.

J. S. Majewski, *Spacerownik. Warszawa śladami PRL-u*, Warszawa 2010.

B. Maliszowa, *Śródmieście. Wybrane zagadnienia planowania*, Warszawa 1974.

P. Marciniak, *Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL*, Poznań 2010.

P. Marciniak, *Famous or Forgotten: Women Architects in Communist Poland*, [in:] M. Rosso (ed.), *Investigating and Writing Architectural History: Subjects, Methodologies and Frontiers*, Papers from the Third EAHN International Meeting, Torino 2014.

P. Marciniak, *Spousal Collaboration as a professional strategy for women architects in the Polish People's Republic*, [in:] M. Pepchinski, M. Simon (eds.), *Ideological Equality: Women Architects in Socialist Europe, 1945–1989*, Routledge 2016.

H. Marcinkowski, W. Milewski, E. Pawłowicz, R. Pawuła-Piwowarczyk, Z. Skupniewicz, L. Wejchert, *Projekt – Miasto. Wspomnienia poznańskich architektów 1945–2005*, Poznań 2013.

M. Mozga-Górecka, *Architektura – męski klub?*, *Architektura-murator*, No. 09/2013.

A. Mroziak, *Wywołać z milczenia. Historia kobiet w PRL-u – kobiety w historii PRL-u*, „Teksty Drugie”, No. 4/2011.

E. Padoł, *Krystyna Tolłoczko-Różyska. Od abazuru do Bunkra*, <http://ksiazki.onet.pl/wiadomosci/krystyna-tolloczko-rozyska-od-abazuru-do-bunkra/91k4c1>.

J. Piłatowicz, *Poglądy Heleny i Szymona Syrkusów na architekturę w latach 1925–1956*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, No. 3–4/2009.

Polska ludowa i porządek płci. Rozmowa Piotra Szumielewicza z Małgorzatą Fidelis, „Bez dogmatu. Kwartalnik kulturalno-polityczny”, No. 98/2013, s. 6–9.

W. Prastowski, *Odkrywamy Wrocław: Architektura Krystyny i Mariana Barskich*, <http://www.tuwroclaw.com/wiadomosci/odkrywamy-wroclaw-architektura-krystyny-i-mariana-barskich,wia5-3266-6137.html>.

M. Rudzka, „Wysokie Obcasy”, 27.04.2001.

F. Springer, *Zaczyn. O Zofii i Oskarze Hansenach*, Kraków-Warszawa 2013.

K. Stańczak-Wiślicz, P. Perkowski, *Dzieje kobiet w PRL – stan i perspektywy badań*, [in:] *Dzieje kobiet w Polsce*, Poznań 2014.

H. Syrkus, *Ku budownictwu społecznemu mieszkań*, [in:] T. Barucki (ed.), *Fragmety stuletniej historii 1899–1999. Relacje, wspomnienia, refleksje*, Oddział Warszawski SARP, Warszawa 2000.

H. Syrkus, *Ku idei osiedla społecznego 1925–1975*, Warszawa 1976.

H. Syrkus, *Spoleczne cele urbanizacji. Człowiek i środowisko*, Warszawa 1984.

T. P. Szafer, *Współczesna architektura polska*, Warszawa 1988.

E. Toniał, *Olbrzymki: kobiety i socrealizm*, Kraków 2008.

R. Wieruszewski, *Prawa kobiet w PRL*, [in:] E. Konecka (ed.), *Kobiety polskie*, Warszawa 1986.

pl.wikipedia.org/wiki/Maria_Piechotka#cite_ref-sarp_wspomnienie_4-0.

I. Wiśłocka, *Awangardowa architektura polska 1918–1939*, Warszawa 1968.

I. Wiśłocka, *Dom i miasto jutra*, Warszawa 1971.

J. A. Włodarczyk, *Pokochać Tychy? czyli Miasto od nowa*, Wyższa Szkoła Techniczna, Katowice 2012.

A. Zachorowska-Mazurkiewicz, *Kobiety i instytucje. Kobiety na rynku pracy w Stanach Zjednoczonych, Unii Europejskiej i w Polsce*, Katowice 2006.

Zawód architekt. Liczba członków SARP w oddziałach, „Architektura”, No. 2/1985.

J. Żarnowski, *Praca zawodowa kobiet w Polsce międzywojennej*, [in:] *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX*, A. Żarnowska, A. Szwarc (eds.), Warszawa 2000.

Piotr Marciniak, Assoc. Prof., D.Sc. Ph.D. Arch.
Faculty of Architecture
Poznan University of Technology